



Wiadomości

POWIATU GLIWICKIEGO

Gierattowice
Knurów
Pilchowice
Pyskowice
Rudziniec
Sośnicowice
Toszek
Wielowieś

Nr 2/179 marzec/kwiecień 2022

Dwumiesięcznik bezpłatny ISSN 1895-9989

Powiat Gliwicki solidarny z Ukrainą

Nikt nie spodziewał się, że konflikt zbrojny za naszą wschodnią granicą wybuchnie i przyniesie tyle krzywdy i ludzkiego cierpienia. Niestety, wojna na Ukrainie, stała się faktem. Podobnie jak Polacy w całej Polsce, tak i władze oraz mieszkańcy powiatu gliwickiego natychmiast ruszyli z pomocą dla Ukrainy. Już w pierwszy weekend wojny na teren powiatu gliwickiego zaczęli przybywać pierwsi uchodźcy wojenni z zachodniej granicy. Sytuacja przez cały czas jest bardzo dynamiczna, z dnia na dzień zmienia się liczba uchodźców, którzy znajdują azyl nie tylko w Gliwicach, ale także na terenie wszystkich ośmiu gmin powiatu gliwickiego. Docelowo, według wskazań wojewody śląskiego, powiat gliwicki powinien przyjąć 1 151 uchodźców wojennych z Ukrainy (według logarytmu 10 uchodźców na 1 000 mieszkańców w każdym powiecie). Nikt nie wie, ilu tak naprawdę ich będzie.

Już w piątek, 25 lutego br. główne miejsce zbiórki pomocowej dla Ukrainy w powiecie gliwickim zorganizowane zostało w Nieborowicach ul. Główna 69 w firmie Grupa Niekotrans-Nova Sp. z o.o. na terenie bazy samochodowej (gmina Pilchowice), do której przez pierwsze dni wojny za wschodnią granicą dostarczane były artykuły zbierane przez urzędy miast i gmin powiatu gliwickiego, ochotnicze straże pożarne, organizacje po-

zarządowe i osoby prywatne. Wyruszyły już dwa transporty z darami na Ukrainę. Powiat Gliwicki od razu włączył się również w pomoc rzeczową i finansową dla Ukrainy, organizowaną przez Caritas Diecezji Gliwickiej na poczet wsparcia naszych sąsiadów, doświadczających trudnej sytuacji wojennej w swojej ojczyźnie. Pomoc ruszyła dwutorowo – bezpośrednio do Ukrainy oraz na miejscu dla osób, które uciekły z terenów wojennych.

Starosta gliwicki oraz Zarząd Powiatu Gliwickiego są w stałej współpracy z wojewodą śląskim oraz wszystkimi władzami miast i gmin powiatu gliwickiego. Odbывают się bardzo częste narady koordynujące. Praca wre nie tylko w dzień, ale również w nocy. Przyjeżdżającym trzeba przygotować miejsca tymczasowego zamieszkania, noclegi, łóżka, pościel i wszystkie najpotrzebniejsze rzeczy niezbędne do życia.

Trzeba zadbać przede wszystkim o bezpieczeństwo uchodźców z Ukrainy, o ich zdrowie i edukację ukraińskich dzieci. Są to naprawdę duże wyzwania, ale samorządy stają na wysokości zadania. W pomoc włączają się bardzo intensywnie organizacje pozarządowe, jednostki powiatu oraz gmin, ochotnicze straże pożarne, sołtysi, a także wiele osób prywatnych.

dokończenie na stronie 4



Jarosław Wieczorek, wojewoda śląski oraz Waldemar Dombek, starosta gliwicki rozmawiają z małym uchodźcą w jednym z miejsc noclegowych w powiecie gliwickim.

Zmartwychwstały Chrystus niech stanie się symbolem niezłomnej wiary, nieustającej nadziei i zwycięskiej miłości.

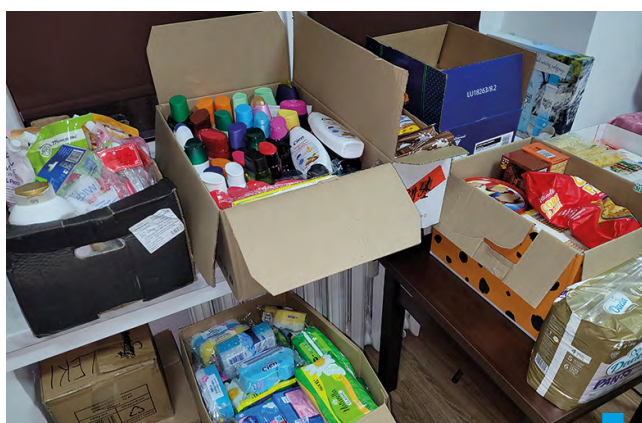
Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy, aby na świecie zapanował pokój, by nie opuszczało nas zdrowie a wiosenna radość przyniosła ukojenie.

*Wszystkiego, co najlepsze przy wielkanocnym stole.
Z wyrazami szacunku*

Waldemar Dombek
Starosta Gliwicki
wraz z Zarządem
Powiatu Gliwickiego



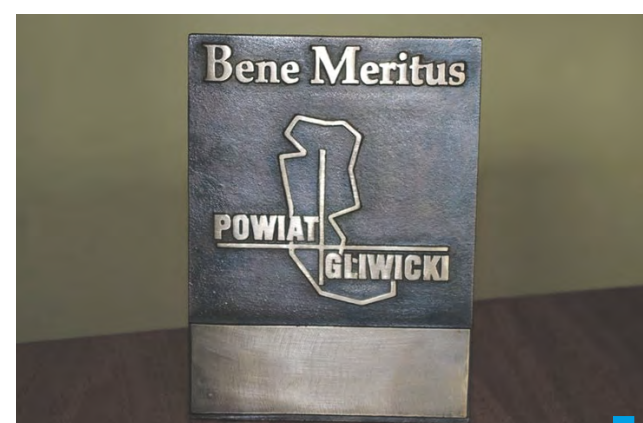
Andrzej Kurek
Przewodniczący Rady
Powiatu Gliwickiego
wraz z Radnymi



Powiat Gliwicki solidarny z Ukrainą - dary dla uchodźców.
strona 4



Wręczono Odznaki za Zasługi dla Województwa Śląskiego
strona 6



Kto zostanie w tym roku wyróżniony nagrodą Bene Meritus?
strona 12

Niespokojny czas



Szanowni Czytelnicy, Szanowni Mieszkańcy Powiatu Głiwickiego, nastał na świecie niespokojny czas. Od momentu wkroczenia wojsk rosyjskich na teren Ukrainy jesteśmy gotowi na zmiany, jakie dotyczą także nas. Przyjeliśmy i wciąż jeszcze przyjmujemy na terenie naszego powiatu głiwickiego, uchodźców, którzy uciekają przed wojną. Sytuacja jest dynamiczna. Nie musimy nikogo przekonywać, że wojna jest czymś najstraszniejszym, co ludziom się może przytrafić. Dlatego pokrzywdzonym trzeba pomagać i my także jesteśmy tego świadomi.

Epidemia koronawirusa trochę przystopowała, jednak wciąż musimy być czujni, bo wirus z nami zostanie, będzie mutował, zmieniał się i nie wiemy, jakie jeszcze szkody poczyni w naszym świecie. Spokoju nie daje nam także pogoda. Klimat zmienia się, potężne wiatry, jakie wiały w lutym poczyniły szkody, stwarzając niebezpieczeństwo. Obecnie susza daje się we znaki już nie tylko rolnikom i leśnikom. Musimy być przygotowani na różnego rodzaju pogodowe utrudnienia w naszym codziennym bytowaniu.

Najistotniejszym zadaniem, z jakim przyszło się mierzyć nam wszystkim jest zapewnienie opieki i wsparcia uchodźcom wojennym z Ukrainy.

We współpracy z samorządami miast i gmin powiatu głiwickiego, przy wsparciu wojewody śląskiego, staramy się zapewnić im dach nad głową i potrzebną pomoc. Również nasi niemieccy partnerzy nie pozostali obojętni i choć sami też już przyjmują uchodźców wojennych w swoich powiatach, udzieliłi nam konkretnej pomocy.

14 marca 2022 roku z powiatu Calw przyjechało do nas 250 składanych łóżek, pościel, poduszki, poszewki i prześcieradła. To wielka pomoc dla uchodźców wojennych z Ukra-

iny. Rzeczy zostały rozparcelowane w kilku miejscach, w których nocują obywatele Ukrainy. Także władze i mieszkańcy powiatu Mittelsachsen, 27 marca 2022 r. dostarczyli nam dary w postaci środków higienicznych i czystości, pieluch, koców, śpiworów, ubrań, żywności, słodyczy itd. Wiem, że w tę zbiórkę zaangażowani byli także burmistrzowie gmin m.in. Mittweidy i Freiberga oraz organizacje pozarządowe, a także Niemiecki Czerwony Krzyż. Bardzo naszym przyjaciołom z Niemiec za to dziękujemy.

Życie jednak toczy się swoim rytmem.

Dlatego staramy się pracować normalnie, remontujemy drogi powiatowe, dbamy o przyszłość naszej młodzieży szkolnej, staramy się wspierać służbę zdrowia i wypełniać wszystkie pozostałe zadania, jakie wynikają z przepisów prawa.

Zbliżają się Święta Zmartwychwstania Pańskiego, niech męka, śmierć, ale przede wszystkim zmartwychwstanie Zbawiciela będą dla nas drogowskazem do czynienia dobra, solidarności międzyludzkiej i nadziei na lepsze jutro.

Waldemar Dombek
STAROSTA GLIWICKI



Podczas trójstronnej konferencji z powiatami Calw i Mittelsachsen. Nasi partnerzy obiecali pomoc i ją ofiarowali
Foto: MFR

Podziękowania Rady Powiatu Głiwickiego



W imieniu Rady Powiatu Głiwickiego i własnym pragnę serdecznie podziękować oraz wyrazić wdzięczność wszystkim Mieszkańcom Powiatu Głiwickiego, za wszelką dotychczas okazaną pomoc Ukrainie a przede wszystkim za pomoc uchodźcom wojennym, którzy w ostatnim miesiącu licznie przybyli na nasz teren, szukając bezpiecznego schronienia przed wojną.

Wszystkie te odruchy serca, wielkie i małe gesty dobroci: organizowanie zbiórek, przekazywanie darów, transport potrzebnych rzeczy, przyjęcie pod dach swojego domu lub udostępnienie mieszkania, wsparcie rzeczowe, finansowe, duchowe i psychologiczne to naprawdę wielkie dowody naszej empatii dla wojennej krzywdy i ludzkiego losu oraz bezprecedensowy gest solidarności z obywatelami Ukrainy. Uchodźcy znajdują schronienie i opiekę w lokalach zarówno przygotowanych przez urzędy, instytucje, organizacje pozarządowe oraz osoby prywatne. Pomoc jest ofiarowana w różnej formie - bardzo gorąco za to wszystkim dziękuję.

Podziękowania kieruję do władarzy miast i gmin powiatu głiwickiego, pracowników urzędów gmin oraz gminnych ośrodków pomocy społecznej. Dziękuję Zarządowi Powiatu Głiwickiego, pracownikom Starostwa Powiatowego w Głiwicach, w szczególności pracownikom Wydziału Zarządzania Kryzysowego, oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Głiwicach.

Nowa rzeczywistość, która nastąpiła z pierwszym dniem agresji i napaści na Ukrainę, wymagała i wciąż wymaga od nich wielu poświęceń, pracy poza godzinami, nierzadko popołudniami, wieczorami, a często w nocy oraz w dni wolne i weekendy. Ludzie ci poświęcają swój czas, organizując i przygotowując miejsca noclegowe, wspierając uchodźców bardzo różnorodną pomocą i stawiając czoła potrzebom przybywających osób.

Dziękuję policji, służbie zdrowia, zawodowym strażakom, strażakom-ochotnikom, sołtysom, stowarzyszeniom, kołom gospodyń wiejskich, lokalnym społecznościom, organizacjom pozarządowym właścicielom firm, przedsiębiorcom, wszystkim bezimiennym ludziom dobrej woli, którzy otworzyli serca i kieszenie, żeby pomagać ludziom w potrzebie. Ogromnie za te „odebrane łaski dziękujemy i prosimy o dalsze”. Pomoc dla Ukrainy i jej obywateli jest i nadal będzie potrzebna teraz, ale i w przy-

szłości, to proces długofalowy, dlatego ważnym jest, by w niej nie ustawać.

Jeszcze raz dziękuję za każdy gest życzliwości. Jestem dumny, że nasi mieszkańcy tak licznie podejmują szereg inicjatyw, aby wesprzeć w jakikolwiek sposób osoby uciekające przez wojnę. Inicjatywy te postrzegamy z ogromnym uznaniem.

Dla Rady Powiatu Głiwickiego oraz wszystkich radnych ważne jest to, że oferowana pomoc jest bezinteresowna. Dlatego, jako przewodniczący rady wspólnie z wiceprzewodniczącymi rady i przewodniczącymi klubów radnych powiatu głiwickiego zapewniamy, że wszelkie działania pomocowe i charytatywne ze strony radnych Rady Powiatu Głiwickiego nie będą nagłaśniane i promowane, ani firmowane naszymi wizerunkami, nazwiskami, funkcjami i stanowiskami. Wszelkie akty i próby promowania się na krzywdzie ludzkiej w obliczu grozy wojny uznajemy za niemoralne i nie na miejscu. To nie czas na „robienie polityki czy kampanii i kreowanie siebie” poprzez włączanie się w pomoc humanitarną, czy inną na rzecz potrzebujących. Takie zachowania są i będą przez nas potępiane. Niech pomoc płynie cicho, spokojnie i od serca i trafia tam, gdzie powinna a nie do mediów społecznościowych i innych dla rozgłosu.

Solidaryzując się z ofiarami działań wojennych, pragnę raz jeszcze podziękować wszystkim zaangażowanym za Wasz wysiłek i wyteżoną pracę. Ogromnie to doceniamy.

w imieniu Rady Powiatu Głiwickiego

Andrzej Kurek
PRZEWODNICZĄCY
RADY POWIATU GLIWICKIEGO

Na zbliżające się Święta Wielkanocne życzę Państwu – mieszkańcom powiatu głiwickiego oraz wszystkim przybyłym do nas – radości przy wielkanocnym stole, smacznych i pięknych pisanek oraz dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności. Kultuujemy wielkanocne tradycje, są naprawdę piękne. Niech w święta będzie nam wszystkim dobrze i bezpiecznie.

Okiem redaktorki

W chwili, gdy wysyłamy kwietniowy numer Wiadomości Powiatu Głiwickiego do druku, nie wiemy jak sytuacja u naszych wschodnich sąsiadów wyglądać będzie jutro, ilu uchodźców przybędzie na teren naszego powiatu... Jak zatem myśleć o zbliżającej się Wielkanocy, kiedy na świecie tyle cierpienia? Na pewno warto i trzeba pomagać. I tej obopólnej pomocy, dobra oraz wsparcia życzymy sobie wzajemnie.

Dziękujemy Czytelnikom za ciepłe przyjęcie naszych Wiadomości Powiatu Głiwickiego w nowej szacie graficz-

nej. Bardzo nam miło, że nadal chcecie nas czytać i że nawet za nami tęsknicie, bo i takie odbieramy od Was sygnały! To dla nas bardzo mile i mobilizuje nas do dalszej twórczej pracy. Nasza gazeta od stycznia br. jest dwumiesięcznikiem, ale począwszy od tego numeru, będziemy się z Państwem, wyjątkowo, spotykać co miesiąc – w maju i czerwcu również. Przed nami wiele ciekawych wydarzeń, które będziemy dla Was opisywać.

W kwietniowej gazecie przeczytacie m.in. o akcji pomocy dla uchodźców wojennych z Ukrainy, o tym, że warto być czujnym i nie ufać potencjalnym złodziejom, których perfidne sposoby okradania nie tylko starszych osób, ale nas wszystkich

są naprawdę niezwykle. Sporo uwagi poświęcamy nagrodzonym – nagroda Bene Meritus przyznawana przez Radę Powiatu Głiwickiego oraz przez Kapitułę Odznaki Za Zasługi dla Województwa Śląskiego. Piszemy też o spotkaniach, jakie miały miejsce w Starostwie Powiatowym w Głiwicach, przedstawiamy wybrane wydarzenia na terenie powiatu głiwickiego, piszemy o życiu mieszkańców powiatu i o Wielkanocy, najważniejszym dla katolików święcie w roku liturgicznym. W tym numerze wracamy też do Państwa z krzyżówką na ostatniej stronie, bowiem liczba głosów prosiących o tę formę rozrywki była naprawdę spora. Nie sądziliśmy, że nasza skromna powiatowa łamigłówka cieszy się

aż tak dużym powodzeniem. Przy okazji pozdrawiamy członków pyskowskiego Klubu Seniora 50+ i młodzież szkolną ;) Jak się okazuje i starsi i młodzi lubią rozwiązywać nasze krzyżówki!

Polecam Państwa uwadze również naszą nową stronę internetową www.powiatgłiwicki.pl, która właśnie debiutuje w nowej odsłonie. Mam nadzieję, że kolor niebieski – barwa nadziei spodoba się Państwu i docenicie nowy układ naszej strony, co z pewnością przyczyni się do łatwiejszego korzystania z jej zasobów.

Życzę Państwu pokoju, wiary, nadziei i miłości na nadchodzące Święta Wielkanocne!



Magdalena Fiszer-Rębisz
REDAKTOR NACZELNA
WIADOMOŚCI
POWIATU GLIWICKIEGO

Zebranie Komitetu Sterującego Klastra Energii „Przyjazna Energia w Powiecie Gliwickim”

1 kwietnia w Starostwie Powiatowym w Gliwicach odbyło się spotkanie Komitetu Sterującego Klastra Energii „Przyjazna Energia w Powiecie Gliwickim”. Członkowie komitetu zapoznali się z prezentacją, przygotowaną przez dostawców technologii - firmy SBB Energy S.A. i Innotec Energy sp. z o.o. - odnośnie technologii produkcji zielonego wodoru z osadów ściekowych i bioodpadów.



Spotkanie prowadził Piotr Rak, przewodniczący Komitetu Sterującego Klastra i jednocześnie

prezes PGK sp. z o.o. w Przyszowicach, a udział wzięli w nim członkowie Komitetu (w kolejności alfa-

betycznej): Piotr Dudło, sekretarz miasta Knurów, Mariusz Dyka, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Gliwicach, Maciej Gogulla, wójt gminy Pilchowice, Leszek Kołodziej, burmistrz Sośnicowic, Grzegorz Kupczyk, burmistrz Toszka, Krzysztof Obrzut, wójt gminy Rudziniec, Ginter Skowronek, wójt Gminy Wielowieś, dr hab. inż. Sebastian Werle, prodziekan ds. Współpracy i Rozwoju Wydziału Inżynierii Środowiska i Energetyki Politechniki Śląskiej oraz Adam Wójcik, burmistrz Pyskowic.

Przewodniczący komitetu na wstępie poinformował o przyszłych planach działalności klastra, na które składają się m. in.: przygotowanie oficjalnego regulaminu komitetu, organizowanie spotkań Klastra Energii z innymi klastrami, opracowanie formularzy dot. istniejących w poszczególnych gminach instalacji oraz zapotrzebowania na energię w obiektach gminnych i praca nad strategiami.

Następnie zaproszeni przedstawiciele firm SBB Energy oraz Innotec Energy zapoznali Radę Klastra z własną działalnością oraz konceptem rewolucyjnej – w dziedzinie energii odnawialnej – technologii HTC, czyli hydrotermalnej karbonizacji, która dzięki specjalnym procesom technologicznym, przemienia odpady organiczne w źródła odnawialnej energii.

Posiedzenie miało zapoznać członków Klastra Energii „Przyjazna Energia w Powiecie Gliwickim” z różnymi alternatywami pozyskiwania czystej energii dla mieszkańców powiatu gliwickiego.

Tekst i zdjęcia:
Szymon Sobota

Pamiętamy o Żołnierzach Wyklętych

1 marca 2022 roku w Narodowym Dniu Pamięci Żołnierzy Wyklętych w kilku miejscach powiatu gliwickiego odbyły się uroczystości patriotyczne.

W Pyskowicach pod Pomnikiem Patriotycznym w parku przy placu Józefa Piłsudskiego spotkali się przedstawiciele samorządów w osobach: Adama Wojtowicza, wicestarosty gliwickiego, Krystyny Urbańskiej, radnej Rady Powiatu Gliwickiego, Jolanty Drozd, przewodniczącej Rady Miejskiej w Pyskowicach i Piotra Magdy, zastępcy burmistrza Pyskowic, organizacji patriotycznych: Stowarzyszenia Pamięci Armii Krajowej z Pyskowic, pyskowskiego oddziału partii Prawo i Sprawiedliwość oraz mieszkańcy, aby wspólnie odśpiewać hymn

Polski, złożyć symboliczne wiązanki kwiatów i wysłuchać krótkiego rysu historycznego, jaki wygłosił Jarosław Jasiński. Wspólnej modlitwie przewodził ks. Jan Podstawka, proboszcz parafii p.w. św. Mikołaja w Pyskowicach. Wspomniano także o sytuacji na Ukrainie i wielu akcjach pomocowych, jakie już są prowadzone na terenie powiatu gliwickiego.

Również w Knurowie mieszkańcy, a wraz z nimi m.in. Jolanta Leśniowska, radna Rady Powiatu Gliwickiego oraz członkowie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” Knurów i związkowcy z NSZZ „Solidarność” „Knurów-Szczygłowice” przeszli spod pomnika Powstańców Śląskich do ronda im. Rotmistrza Witolda Pileckiego, aby uczcić pamięć o Żołnierzach Niezłomnych.

Powiat Gliwicki pamięta!

(MFR)



Uroczystości upamiętniające Niezłomnych odbyły się także w Pyskowicach



Knurówianie uczcili pamięć o Żołnierzach Wyklętych

Foto: archiwum Starostwa Powiatowego w Gliwicach

Powiat Gliwicki



W odpowiedzi na liczne zapytania mieszkańców i przedsiębiorców powiatu gliwickiego oraz osób z zagranicy, uprzejmie informujemy, że został otwarty specjalny rachunek bankowy, na który można wpłacać darowizny na pomoc uchodźcom z Ukrainy.

Darowizny można wpłacać na następujący rachunek:
Getin Noble Bank S.A.

79 1560 0013 2023 6850 6000 0113

Dla osób dokonujących wpłat z zagranicy

PL79 1560 0013 2023 6850 6000 0113

z kodem SWIFT (tzw. BIC) Getin Banku: **GBGCPLPK**

W tytule przelewu prosimy wpisać

„Darowizna na pomoc uchodźcom z Ukrainy”



Wicewojewoda opolski z wizytą

W poniedziałek, 21 lutego 2022 roku Starostwo Powiatowe w Gliwicach odwiedził wicewojewoda opolski, Tomasz Witkowski.

Spotkanie, w którym uczestniczyli starosta gliwicki, Waldemar Dombek oraz wicestarosta gliwicki,

Adam Wojtowicz dotyczyło m.in. przyszłych, wspólnych planów budowy oraz renowacji infrastruktury

transportowej, przebiegającej pomiędzy terenami powiatów naszych dwóch województw: śląskiego i opolskiego. Po oficjalnym spotkaniu wicewojewoda zwiedził powiat gliwicki, gościł m.in. w Toszku.

(SzS)

Wicewojewoda opolski, Tomasz Witkowski ze starostami powiatu gliwickiego, Waldemarem Dombkiem i Adamem Wojtowiczem

Foto: Szymon Sobota



Powiat Gliwicki solidarny z Ukrainą

dokończenie ze strony 1

Duża część obowiązków związanych z organizacją życia uchodźców w powiecie gliwickim spada na służby socjalne – pracowników PC-PR-u oraz ośrodków pomocy społecznej. Dobrze radzą sobie także szkoły średnie i specjalne powiatu gliwickiego, które przyjmują ukraińskich uczniów. Nauczyciele starają się, jak mogą.

– Pragnę podziękować wszystkim, którzy już zaangażowali się w pomoc rzeczową, organizacyjną, poprzez wpłaty środków finansowych, zbiórkę darów, potrzebnych artykułów higieniczno-sanitarnych oraz leków dla mieszkańców Ukrainy. Wdzięczny jestem Rajmundowi

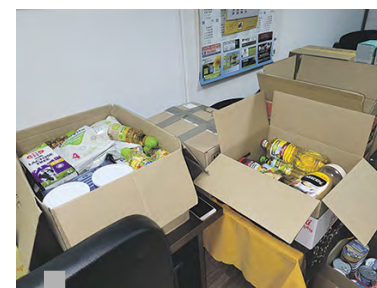
250 łóżek, pościeli, poduszek, poszewek i prześcieradeł. Wszystko zostało rozparcelowane w halach sportowych, salach gimnastycznych, remizach i innych obiektach na terenie gmin powiatu gliwickiego. 27 marca 2022 r. także z powiatu Mittelsachsen przyjechały dary w postaci koców, śpiworów, ubrań, żywności, środków higienicznych, środków czystości itd. Wszystko trafiło do potrzebujących obywateli Ukrainy. SERDECZNE PODZIĘKOWANIA SKŁADAMY NA RĘCE STAROSTÓW – HELMUTA RIEGGERA Z POWIATU CALW ORAZ MATTHIASA DAMMA Z POWIATU MITTELSACHSEN.



Wideokonferencja z niemieckimi partnerami

ca ZHP Ziemi Gliwickiej angażują się w działania pomocowe. Kilkunastu z nich pełni służbę bezpośrednio na granicy, a kilkudziesięciu działa lokalnie – organizując zbiórki, pełniąc wolontariat podczas akcji prowadzonych przez miasto oraz propagując inne akcje humanitarne. Członkowie Hufca ZHP Ziemi Gliwickiej pełnią służbę przy granicy z Ukrainą w ramach ogólnopolskiej akcji Związku Harcerstwa Polskiego „Zastęp Granica”. Od początku inwazji już kilkunastu harcerzy wyjechało na wschód, aby zajmować stanowiska na przejściu w Medyce, dworcu PKP w Przemyślu, a także

wania. Z tego powodu część sprzętu kwatermistrzowskiego Ośrodka Harcerskiego w Łączy (m.in.: materace, łóżka polowe i koce) została przekazana jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Kotulinie, w celu stworzenia tam punktu przyjmowania obywateli Ukrainy. Dodatkowo baza hufca „Feliksówka” w Knurowie posłużyła za miejsce zbiórki zapotrzebowania na rzecz osób dotkniętych wojną, organizowanej przez knurowskich harcerzy oraz Zastęp Ratowniczy „Gerard” Maltańskiej Służby Medycznej. Akcja przeprowadzona była dynamicznie, dzięki czemu już we wtorek, 2 marca, wyruszył stam-



Mieszkańcy powiatu gliwickiego otworzyli serca i... kieszenie, aby podzielić się najpotrzebniejszymi rzeczami z obywatelami Ukrainy



wickiego o pomoc w zgromadzeniu potrzebnych rzeczy dla uchodźców wojennych z Ukrainy. Niezbędne są: ręczniki papierowe, mydło, pasty i szczoteczki do zębów, pieluchy, mokre chusteczki dla niemowląt, podpaski, papier toaletowy, proszki i płyny do prania, żywność z długim terminem ważności, konserwy mięsne, zapakowane pieczywo, kawa, herbata, cukier, mleko, batoniki, soczki, pakowany hermetycznie ser żółty, kabanosy, zupki instant, woda mineralna, przetwory dla niemowląt, naczynia jednorazowe, itp. Na terenie powiatu gliwickiego przebywają ukraińskie dzieci. Na pewno wiele radości sprawiłyby im hulajnogi, rowerki dziecięce, deski, rolki, łóżeczka turystyczne, zabawki. Kto może, niech pomoże! Dary można składać bezpośrednio do oznaczonych skrzynek, jakie ustawione są w wiatrołapie przy wejściu do budynku Starostwa Powiatowego przy ul. Zygmunta Starego 17 w Gliwicach (informacja tel. 32 332 66 09).



Harcerze z Hufca Ziemi Gliwickiej dzielnie pomagają, nie tylko w Knurowie

Nierychle, prezesowi zarządu firmy Niekotrans-Nova Sp. z o.o. z Nieborowic, który organizuje transporty darów na Ukrainę i udostępnia nam swoje magazyny. Dziękuję Caritas Polska, wszystkim organizacjom zaangażowanym w pomaganie, władzom miast i gmin powiatu gliwickiego za profesjonalną i wyteżoną pracę, pracownikom urzędów, szkół, sołtysom, Państwowej Straży Pożarnej, Ochotniczej Straży Pożarnej, Policji oraz ludziom dobrej woli i wielkiego serca. Wszyscy stanęli na wysokości zadania – mówi Waldemar Dombek, starosta gliwicki.

Pomoc niemal natychmiast zaoferowały również dwa niemieckie powiaty partnerskie powiatu gliwickiego – powiat Calw i powiat Mittelsachsen. Z powiatu Calw do powiatu gliwickiego w poniedziałek, 14 marca 2022 r. przyjechało

Podpisywane są porozumienia między wojewodą śląskim a Samorządem Powiatu Gliwickiego na organizację pomocy i przepływ środków finansowych na pomoc uchodźcom wojennym. Jest to podstawą do zlecenia realizacji części zadań podmiotom zewnętrznym jak np. hotele, pensjonaty i gminy z terenu powiatu gliwickiego.

Także nasze szpitale w Knurowie i w Pyskowicach oraz ZOZ w Knurowie są gotowe, mają przygotowane miejsca dla uchodźców wojennych z Ukrainy, na bieżąco świadczą pomoc medyczną, zgodnie z przyjętymi zasadami. Ponadto w każdej z tych placówek są osoby posługujące się językiem ukraińskim, co zdecydowanie ułatwia kontakty na linii pacjent-lekarz czy pielęgniarka.

Od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę również harcerze z Huf-



Do Ukrainy wyruszyły dwa transporty darów od mieszkańców powiatu gliwickiego. Transport zorganizowała firma transportowa Niekotrans-Nova z Nieborowic

W imieniu Dyrekcji Centralnego Miejskiego Szpitala Klinicznego w Ivano-Frankivsku na Ukrainie pragniemy bardzo serdecznie podziękować wszystkim tym, którzy pomogli w wypełnieniu środkami medycznymi i lekarstwami podarowanej przez nas w pełni wyposażonej karetki dla tego szpitala. Jednocześnie chciałem poinformować, że na terenie naszej bazy w Nieborowicach przy ulicy Głównej 69 cały czas prowadzimy zbiórkę darów dla Ukrainy - wysyłka jest w każdy piątek.

Zapraszam wszystkich ludzi dobrej woli do wsparcia tej inicjatywy.

**Rajmund Nierychło
Grupa Niekotrans-Nova Sp. z o.o. Sp. Komandytowa**

pomagać w segregowaniu materiałów w magazynach i pełnić służbę w ośrodkach dla uchodźców. Podczas tak szczególnie trudnego czasu wiele osób z Ukrainy jest zmuszonych szukać tymczasowego zakwatero-

wał pierwszy transport z darami dla potrzebujących na wschodzie. Brawo nasi harcerze!

Wciąż potrzebne są rzeczy dla uchodźców. Dlatego nieustająco prosimy mieszkańców powiatu gli-



Do naszego powiatu przyjechał transport darów z partnerskiego powiatu Calw z Niemiec. Na wygodnych łóżkach już śpią uchodźcy wojenni

LICZBA MIEJSC PRZYGOTOWANYCH W POWIECIE GLIWICKIM NA PRZYJĘCIE UCHODźCÓW WOJENNYCH Z UKRAINY*		
	Całkowita liczba miejsc dostępnych	Liczba miejsc zajętych
OBIEKTY INSTYTUCJONALNE	843	476
DANE SZACUNKOWE ZBIORCZO	1134	1134
ogółem	1977	1610

*dane ulegają zmianie

Magdalena Fiszer-Rębisz

Foto: archiwum Starostwa Powiatowego w Gliwicach

W kolorowych skarpetach szukali wiosny!!!

W obu naszych Zespołach Szkół Specjalnych w Knurowie i w Pyskowicach uczniowie uroczysto i wesoło świętowali 21 marca, czyli pierwszy Dzień Wiosny, który jest jednocześnie Międzynarodowym Dniem Zespołu Downa.

W Zespole Szkół Specjalnych w Knurowie w pierwszym dniu wiosny uczniowie szukali zwiastunów tej zielonej pory roku. I znaleźli ich bardzo dużo, odnajdując kolejne elementy wiosenne, dotarli do miejsca, gdzie czekała na nich Pani Wiosna. Wychowankowie ubrani byli w stroje z motywem zielonym i żółtym, a na stopach mieli kolorowe skarpetki. Dlaczego? Ponieważ w tym dniu przypadał Światowy Dzień Zespołu Downa, znany również pod nazwą Dnia Kolorowej Skarpetki.

– W ramach działań, społeczność uczniowska pokolorowanymi skarpetkami ozdobiła wejście do szkoły – cieszy się Beata Dulęba z ZSS w Knurowie.

Nie inaczej było w Pyskowicach.

„Nasza szkoła wszystkim się podoba, uczniów inność to jest jej ozdoba”.

– 21 marca słowa szkolnego hymnu brzmią jeszcze donioślej niż zwykle. Od ośmiu lat tego dnia obchodzimy Światowy Dzień Osób z Zespołem Downa. Data jest nieprzypadkowa, ponieważ przypomina o istocie zaburzenia, czyli trisomii 21 pary chromosomów. Jest to również pierwszy dzień wiosny, więc symbol nowego życia i towarzyszącej mu nadziei. Dlatego od kilku lat wspólnie obchodzimy też dzień osób z Autyzmem i Zespołem Aspergera, który przypada w kalendarzu 2 kwietnia. Tradycyjnie świętowaliśmy, ubierając różnokolorowe, niedopasowane skarpetki. Im bardziej kolorowe i nie do pracy, tym lepiej i weselej. Jest to sposób na wyrażenie postawy tolerancji, ale przede wszystkim dobra zabawa – mówi Anna Siemińska, pedagog szkolna w ZSS w Pyskowicach.

Kolejny rok w tym szczególnym dniu nauczyciele szkoły przygotowali dla uczniów moc niesamowitych atrakcji. Uczniowie mogli uczestniczyć w warsztatach kodowania, poznając zagadnienia takie jak system binarny, skrypt czy debugowanie. Podczas zajęć z ceramiki, każdy uczestnik miał możliwość własnoręcznego wykonania kafli, pięknie zdobionych motywami kwiatowymi. W następnej sali każda klasa, biorąc udział w zajęciach plastycznych, nie tylko rozwijała umiejętności plastyczne, ale też uczyła się pracy w zespole, tworząc wspólny portret.

Wiele działa się również w sali gimnastycznej oraz na boisku. Zajęcia sportowe podzielone zostały na dwa etapy. Pierwszym z nich był quiz wiedzy o siatkówce. Następnie uczniowie wspólnie z nauczycielami udawali się na boisko szkolne, gdzie korzystając z pięknej pogody mieli do pokonania wyjątkowo pomysłowy tor przeszkód. Zmaganiom sportowym kolejny raz towarzyszył absolwent szkoły, Tomasz Smalec. Zaprezentował swoją, z roku na rok pokazniejszą, kolekcję szalików sportowych. W pracowni technicznej każdy uczeń miał możliwość stworzenia tabliczki z własnym imieniem metodą wypalania w drewnie.

Wiadomo, że tak intensywny dzień powoduje, że wszyscy szybko głodnieją. Jak zawsze w pracowni gastronomicznej czekały na wszystkich przepyszne dania oraz słodki deser. Jak to w szkole bywa, pod kierunkiem nauczycieli uczniowie przysmaki wykonywali samodzielnie.



Uczniowie z Knurowa ruszyli szukać wiosny

Następnym punktem do odwiedzenia były warsztaty muzyczne, gdzie uczniowie poznawali sztukę gry na bębnach. Po zakończonej nauce wszyscy mieli możliwość zrelaksowania się korzystając z muzycznego masażu. Uczniowie mieli też okazję do sprawdzenia swojego refleksu i sprawności, korzystając z multimedialnej aplikacji, wykorzystującej do sterowania ruchem graczka.

Dla najstarszych uczniów w szkole zdecydowanie największą atrakcją okazały się warsztaty z wykorzystaniem drukarki 3D. Odbyły się one po raz pierwszy, dzięki przystąpieniu szkoły do programu „Laboratoria Przyszłości”. Uczniowie mieli możliwość poznania w praktyce działania drukarki 3D, otrzymali też upominek w postaci wydrukowanego na niej przedmiotu. W czasie zajęć głównym zadaniem było jednak stworzenie i wydrukowanie własnego projektu.

Ponadto tradycyjnie już, odbył się konkurs matematyczny, którego przewodnim tematem w tym roku była liczba Pi, oraz konkurs i warsztaty przyrodnicze. Uczniowie mieli możliwość skorzystania z aplikacji do nauki anatomii człowieka oraz mogli oglądać preparaty pod mikroskopem.

Dzień minął bardzo szybko. Najważniejsze jednak było to, że kolejny raz z zaproszenia do wspólnego świętowania przyjęli wszyscy uczniowie. I każdy mógł znaleźć moment, w którym czuł się naprawdę wyjątkowy.

(oprac. MFR, AS, BD, ŁG)

Zdjęcia: archiwa szkół



W pyskowskim Zespole Szkół Specjalnych sporo się działo



Przejazd A4 na odcinku Gliwice Sośnica-Kleszczów

W związku z pojawiającymi się pytaniami ze strony kierowców w sprawie przejazdu autostradą A4 na odcinku Gliwice Sośnica – Kleszczów, postanowiliśmy wyjaśnić tę kwestię.

W tym celu skontaktowaliśmy się z Departamentem Poboru Opłat Drogowych Ministerstwa Finansów, w którym otrzymaliśmy zapewnienie, iż kierowcy pojazdów lekkich (których waga nie przekracza 3,5 tony) korzystający tylko z odcinka A4 Kleszczów-Gliwice Sośnica (tzw. autostradowa obwodnica Gliwic) nie mają obowiązku zakupu e-biletu autostradowego lub korzystania z aplikacji e-TOLL. Przejazd jest bezpłatny. W przypadku przejazdu tym odcinkiem autostrady z uruchomioną aplikacją e-TOLL, nie zostanie pobrana opłata za przejazd.

1 grudnia ubiegłego roku dotychczasowy system poboru opłat przeszedł do historii i zastąpiony został systemem elektronicznym e-TOLL. Nie ma już możliwości pobrania biletu kartonikowego ani opłacenia przejazdu w kiosku u inkasenta. Kierowcy pojazdów lekkich zobowiązani są do uiszczenia opłaty za pomocą aplikacji e-TOLL PL BILET lub zakupu e-biletu autostradowego w sieci dystrybucji partnerów systemu. Inaczej jednak sytuacja wygląda w przypadku przejazdu odcinkiem autostrady

A4 Sośnica-Kleszczów, który pozostaje w dalszym ciągu bezpłatny. Do tej pory, należało pobrać bilet „zero”, za który nie uiszczano się opłaty przy zjeździe z autostrady. Po zmianach systemu poboru opłat nie ma konieczności zakupu biletu autostradowego ani korzystania z aplikacji – można po prostu przejechać tą trasą, bez obaw o ewentualny mandat.

„System kontroli zamontowany na pasach wjazdowych i wyjazdowych został tak skonstruowany, żeby identyfikować pojazdy poruszające się tylko po obwodnicy Gliwic (na odcinku Sośnica – Kleszczów) i w takich przypadkach nie stwierdzać naruszeń dotyczących wniesienia opłaty za przejazd - zapewnia Krajowa Administracja Skarbowa.”

Pamiętajmy jednak, że przy zjeździe innym zjazdem, który znajduje się poza bezpłatnym odcinkiem autostrady, należy niezwłocznie uruchomić odpowiednią aplikację lub zakupić e-bilet, unikając przy tym mandatu.

(KO, PSz)

Foto: Krzysztof Krzemiński

Konkurs Poetycki Ślimaka

24 kwietnia 2022 r. organizatorzy serdecznie zapraszają miłośników liryki na charytatywny wieczór poezji w Pubie „TWO” w Knurowie.

– Jeśli kochasz recytować, interpretować lub mowa wiązana nie daje Ci spać, bowiem musi zostać przelana na papier, zapraszamy do konkursu! – zachęcają organizatorzy.

W dwóch kategoriach: recytacja i twórczość własna zaprezentuje się dziesięciu kandydatów, każdy z jednym utworem poetyckim (łącznie 20 osób). Forma wyrazu jest dowolna. Zwycięzców wybiorą słuchacze, po jednym z każdej kategorii. Ca-

łość umiłą morawskie wino, ciasto domowe oraz akustyczne występy muzyczne. Niewykluczone wspólne muzykowanie. Wydarzeniu towarzyszyć będzie zbiórka publiczna organizowana przez Stowarzyszenie „Cała Naprzód”. Kandydaci mogą się zgłaszać do 15 kwietnia 2022 r. pod adresem mailowym: julia.gorczyńska@calanaprzod.org. Liczba miejsc ograniczona!

(oprac. MFR)

Odznaki wręczone

Poniedziałek, 7 lutego 2022 r. w powiecie gliwickim był niezwykle miłym dniem. Bartłomiej Kowalski, radny Sejmiku Województwa Śląskiego i członek Kapituły Odznaki wraz z Waldemarem Dombkiem, starostą gliwickim i Adamem Wojtowiczem, wicestarostą gliwickim, jako wnioskodawcami odwiedzili kilka miejsc, aby prawdziwie zasłużonym osobom i instytucjom osobiście wręczyć Odznaki za Zasługi dla Województwa Śląskiego.

Otrzymali je: **Ernest Kotyrba**, długoletni sołtys i społecznik z Kieleczki w gminie Wielowieś, Miejska Biblioteka Publiczna w Pyskowicach na ręce **Ilony Surman**, dyrektor placówki, **Wiesława Domin**, wieloletnia przełożona położnych, położna oddziałowa ze Szpitala sp. z o.o. w Pyskowicach oraz **Edyta Mierzwa**, dyrektor Zespołu Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach.

To były bardzo sympatyczne spotkania, podczas których nie zabrakło prawdziwych momentów wzruszeń oraz okazji do wspomnień. Podczas wręczenia odznaki sołtysowi Kieleczki towarzyszył Ginter Skowronek, wójt gminy Wielowieś, który podkreślił, że Ernest Kotyrba, emerytowany górnik, wspaniały sołtys Kieleczki zawsze łączył ludzi, a nigdy dzielił. Żona pana Ernesta, Aniela Kotyrba nie kryła łez wzruszenia... W Pyskowicach odznaczonym towarzyszyły Krystyna Urbańska oraz Anna Smył, radne Rady Powiatu Gliwickiego, a w bibliotece gratulacje, w imieniu nieobecnych Adama Wójcika, burmistrza Pyskowic, złożyła pracownikom MBP i odznaczony Wiesław Domin również pani Wiesława Domin również pani Dominowa, naczelnik Wydziału Kultury i Promocji Urzędu Miejskiego w Pyskowicach. W Zespole Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach radości nie kryli także współpracownicy dyrektora, Edyty Mierzwy.

Kilka słów o odznaczonych:

Ernest Kotyrba, odznaczony Złotą Odznaką za Zasługi dla Województwa Śląskiego, to długoletni, obecnie już emerytowany, sołtys miejscowości Kieleczka w gminie Wielowieś. Funkcję sołtysa pełnił od 1989 roku nieprzerwanie przez 17 lat. Dla swojej wsi zrobił wiele dobrego. Nigdy nie bał się wyzwań i ciężkiej pracy. Jego starania przyczyniły się do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców sołectwa Kieleczka, na terenie którego zainstalowane zostało m.in. oświetlenie uliczne, ciągnące się aż do granicy sołectwa Borowiany. Pan sołtys dał

się poznać jako sprawny organizator i człowiek pełen zaangażowania. Również dzięki działaniom pana Ernesta w Kieleczce zostały wybudowane nowe mostki przydrożne, przeprowadzono również remonty oraz rewitalizację dróg na terenie wsi. Kiedy w 2003 r. przez gminę Wielowieś przeszła burza powodująca duże straty głównie w sołectwie Kieleczka, Ernest Kotyrba osobiście bardzo zaangażował się w prace społeczne oraz niesienie pomocy osobom, którym burza zniszczyła dachy domów, stodoły oraz całe gospodarstwa. Zawsze aktywnie uczestniczył w życiu społecznym nie tylko swojej miejscowości, ale również całej gminy, powiatu i województwa.

Miejska Biblioteka Publiczna w Pyskowicach, odznaczona Złotą Odznaką za Zasługi dla Województwa Śląskiego, powstała zaraz po II wojnie światowej i jest jedną z najprężniej działających wypożyczalni książek w naszym regionie. Współczesna biblioteka i czytelnia to już nie tylko regały z książkami i półki z czasopismami, ale przede wszystkim dostęp do multimediów. I taka właśnie jest pyskowska biblioteka nowoczesna, ale z tradycjami – wesoła i gwarna. Od ponad siedemdziesięciu lat MBP w Pyskowicach pełni bardzo ważną funkcję edukacyjno-kulturalną nie tylko w rozwoju czytelnictwa wśród mieszkańców, ale przede wszystkim w dziedzinie kultury, organizacji



Wiesława Domin to symbol pyskowskiego położnictwa – znana i lubiana przełożona położnych

wystaw, spotkań z ciekawymi ludźmi, czy bibliotecznych imprez. Od 2017 r. przy pyskowskiej bibliotece działa Uniwersytet Trzeciego Wieku. Dyrekcja oraz pracownicy MBP w Pyskowicach zawsze służą pomocą, uczestnicząc wraz z mieszkańcami w najważniejszych wydarzeniach miejskich i narodowych. Co roku MBP organizuje „narodowe czytanie”, angażując w nie władze i mieszkańców. Inne ciekawe zdarzenia kulturalno-edukacyjne organizowane przez pracowników MBP to: konkursy wiedzy (np. z okazji świąt narodowych), bibliolato, konkursy recytatorskie, dni literatury dziecięcej i młodzieżowej, dyskusyjny klub książki, wystawy okolicznościowe np. fotograficzne, malarskie, graficzne czy rysunkowe, ale też filatelistyczne, numizmatyczne itd., współpraca przy licznych akcjach charytatywnych

wym. Swoją wiedzę zdobywaną na licznych kursach i studiach przekazywała również koleżankom, jako wykładowca na kursach. Praca społeczna nie przeszkadzała jej w dochodzeniu do zdobycia dyplomu licencjata a później dyplomu magistra położnictwa. Wszystko to wykonywała jednocześnie aktywnie uprawiając zawód położnej. W latach 1981-2003 pracowała w charakterze położnej odcinkowej, sprawując opiekę nad pacjentkami na sali porodowej, oddziale położniczym i oddziale ginekologicznym. Zawsze starała się wdrażać nowoczesne metody pracy wykorzystując aktualną wiedzę medyczną. Jej działalność zauważono w Warszawie i zaproponowano udział w castingu do udziału w filmie promującym Unię Europejską. Z wielu kandydatek z całej Polski wybrano ją - położną z małego szpitala w Pyskowicach na Górnym Śląsku. Film emitowany



Złotą odznaką za Zasługi dla Województwa Śląskiego dla Miejskiej Biblioteki Publicznej w Pyskowicach odebrała jej wspaniała dyrektor, Ilona Surman



Edyta Mierzwa, dyrektor ZS im. M. Konopnickiej przyjmuje gratulacje

(m.in. WOŚP, pomoc szpitalowi powiatowemu w Pyskowicach, pomoc seniorom w czasie pandemii), lekcje historii w bibliotece, kartki dla powstańca, konkurs pisanego piórem, turnieje, wycieczki, spotkania z autorami książek i ciekawymi ludźmi polskiej nauki i kultury.

Wiesława Domin, odznaczona Srebrną Odznaką za Zasługi dla Województwa Śląskiego, pracę jako położna rozpoczęła 1 lutego 1981 roku w Szpitalu w Pyskowicach. Zawsze starała się na bieżąco pogłębiać swoją wiedzę i umiejętności. Jej natura społecznika pchnęła ją do pracy w samorządzie zawodo-

w 2000 roku w 1 programie TVP, stał się on nie tylko „przygodą życia”, ale też ogromną promocją dla oddziału, szpitala, miasta, powiatu i województwa śląskiego. Wdrażanie nowoczesnych rozwiązań i „udomowienie” szpitalnej sali porodowej pozwoliło pyskowskiemu szpitalowi zdobyć wyróżnienie w Akcji Rodzić po Ludzku. W Stowarzyszeniu „Pyskowskie Narodziny” pracowała również bardzo mocno się angażując w pracę. Dzięki m.in.

pani Wiesławie Domin udało się też wprowadzenie na pyskowskiej ginekologii odpowiedniej opieki nad kobietami po poronieniach, po porodach płodów z wadami i niezdolnych do życia i porodach płodów martwych.

Edyta Mierzwa, dyrektor Zespołu Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach, odznaczona Srebrną Odznaką za Zasługi dla Województwa Śląskiego, jako nauczyciel, dydaktyk oraz dyrektor posiada wybitne osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej w szczególności w zakresie działań innowacyjnych, jak i współpracy szkoły ze środowiskiem lokalnym. W 2009 r. opracowała innowacyjny program edukacyjny „Twoje dane – twoja sprawa. Skuteczna ochrona danych osobowych. Inicjatywa edukacyjna skierowana do uczniów i nauczycieli”, który wdrażała w latach 2009-2018 w przeszło dwudziestu szkołach w Gliwicach. Obecnie program jest ogólnopolskim programem realizowanym przez Biuro GIODO! W 2018 r. Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych przyznał pani dyrektor Nagrodę im. Michała Serzyckiego za realizację programu. W 2010 r. Edyta Mierzwa opracowała projekt edukacji historycznej „MEMO. Młoda Elita Muzealnych Odkrywców”. Projekt realizowany był w szkołach podstawowych województwa śląskiego latach 2010-2012 wspólnie z Muzeum w Gliwicach. W 2010 przedsięwzięcie

uzyskało Nagrodę Marszałka Województwa Śląskiego za Wydarzenie Muzealne z zakresu inicjatyw edukacyjnych oraz popularyzacji dziedzictwa kulturowego. Edyta Mierzwa ma na swoim koncie wiele innych sukcesów!

Wszystkim nagrodzonym serdecznie gratulujemy!

Tekst i zdjęcia:
Magdalena Fisz-Rębisz



Ernest Kotyrba z żoną nie kryli wzruszenia

Wieści z sesji

Przedstawiamy krótkie sprawozdanie z prac Rady Powiatu Gliwickiego w ostatnich dwóch miesiącach.

Podczas lutowej sesji Rady Powiatu Gliwickiego radni m.in. wysłuchali sprawozdania z prac Zarządu Powiatu Gliwickiego, jakie przedstawił Waldemar Dombek, starosta gliwicki oraz przyjęli uchwały m.in. w sprawach wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg, których zarządcą jest Zarząd Powiatu Gliwickiego, w sprawie intencji utworzenia Młodzieżowej Rady Powiatu Gliwickiego, w sprawie ustalenia wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie statków lub innych obiektów pływających na obszarze powiatu gliwickiego oraz zmian w budżecie. 24 lutego obradowano w solidarności z Ukrainą, gdzie

akurat w tym dniu rozpoczął się atak wojsk rosyjskich.

Natomiast na marcowej sesji Rady Powiatu Gliwickiego w programie obrad znalazły się m.in. oświadczenie przewodniczącego Rady Powiatu Gliwickiego w imieniu radnych Rady Powiatu Gliwickiego w sprawie podziękowań za pomoc dla uchodźców wojennych z Ukrainy (można przeczytać na str. 2), informacja dotycząca aktualnej sytuacji na terenie powiatu gliwickiego w związku z konfliktem zbrojnym za wschodnią granicą, informacja starosty gliwickiego z działań i wydarzeń pomiędzy sesjami, sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego za 2021 rok Zespołu Opieki Zdrowotnej w Knurowie, zapoznanie się z sytuacją finansową ZOZ w Knurowie, sprawozdania roczne dot. sytuacji finansowej za 2021 rok szpitali w Knurowie i w Pyskowicach, sprawa

wzodanie dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach z działalności PCPR za rok 2021 wraz z wykazem potrzeb w zakresie pomocy społecznej i pieczy zastępczej.

Radni podjęli następujące uchwały w sprawach: zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Gliwickiego kontroli nieprzewidzianej w planie kontroli na 2022 rok, przyznania nagrody Bene Meritus w 2022 roku, zmiany 3-letniego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej w Powiecie Gliwickim na lata 2021-2023, zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudniania osób z niepełnosprawnościami finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2022 roku, udzielenia dotacji z budżetu Powiatu Gliwickiego na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy



Marcowe obrady Rady Powiatu Gliwickiego

Foto: Szymon Sobota

zabytku wpisanym do rejestru lub znajdującym się w gminnej ewidencji zabytków, udzielenia pomocy finansowej gminom w formie dotacji celowej na dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska w ramach konkursu „Powiat Przyjazny Środowisku”, przystąpienia do stowarzyszenia „Związek Samorządów Polskich” oraz zmian w wielolet-

niej prognozie finansowej Powiatu Gliwickiego na lata 2022-2025 oraz zmian w uchwale budżetowej Powiatu Gliwickiego na 2022 rok. Rada Powiatu Gliwickiego przyjęła też stanowisko w sprawie potępienia agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę.

(MFR) ■

Co przyniesie zajaczek ?

czyli porady zakupowe i reklamacyjne Powiatowego Rzecznika Konsumentów

Święta Wielkanocne, to czas refleksji, odpoczynku i rodzinnych spotkań. Nie są tak merkantylne, jak święta Bożego Narodzenia, ale nie jest to traktat o wyższości jednych świąt nad drugimi, tylko zbiór kilku rad w temacie praw konsumenta, do poczytania po południu w święta, po konsumpcji świątecznych ciast i po spacerze. No właśnie – proszę nie kojarzyć tego artykułu z radami kulinarnymi w temacie konsumpcji, choć **k-o-n-s-u-m-e-n-t** mógłby kojarzyć się właśnie z konsumpcją a porady zakupowe z tym, co najlepiej zjeść na święta. Ale oczywiście zjedzenie święconki powinno pomóc w nabyciu sił do walki o prawa klientów ze sprzedawcami :)

Najlepiej, żeby nie istniała rozbieżność interesów ze sprzedawcami, i aby ci się troszczyli o potrzeby konsumentów tak, aby konsumenci nie musieli składać reklamacji. Gdyby jednak tak nie było, to sformułowano w tym artykule kilka uwag dla konsumentów, aby lepiej posługiwać się instytucją **r-e-k-l-a-m-a-c-j-i**. Zapewniam Państwa, że na pewno tak nie jest, a mówię to z praktyki jak Powiatowy Rzecznik Konsumentów w zastępstwie. Łać wodę trzeba najlepiej w śmigus dyngus, a wylewać łzy po niewczasie ... po co, lepiej się zabezpieczyć.

1. Kto jest konsumentem ?

Konsument to taki klient tylko, że słabszy, bo jest osobą fizyczną. Słabość konsumenta polega nie na tym, że będzie on zawsze przegrywał, ale na tym, że ma on przewagę w argumentacji i przedsiębiorca-sprzedawca musi dopiero wykazać, że konsument się myli, jeśli nie chce uznać reklamacji.

2. Jakie transakcje i z kim podlegają ochronie z tytułu praw konsumenta ?

Transakcje, które można reklamować, to głównie sprzedaż, usługi, roboty budowlane.

Praw konsumenta nie stosuje się do transakcji między osobami fizycznymi, czyli sprzedaży czegoś prywatnie.

Prawa konsumenta stosuje się również do sprzedaży rzeczy używanych, ale wtedy okres ochrony jest krótszy, jednoroczny.

3. Jak dokumentować transakcję na potrzeby przyszłej, ewentualnej reklamacji ?

Konsument winien udokumentować transakcję, ale wystarczy tylko jej **uprawdopodobnienie**, czyli dowód, że transakcja się odbyła, ale nie musi to być konieczny paragon. Osoba sprzedająca w internecie, albo w domu, ale jako przedsiębiorca, musi za każdym razem wystawić dowód zakupu. Pokutuje także uproszczenie, że paragon jest dla konsumenta, a faktura dla przedsiębiorcy. Jeśli konsument otrzymał fakturę na osobę fizyczną, to nie znaczy to od razu, że traci uprawnienia. Poza tym są takie transakcje, jak na przykład remont, albo skomplikowane dostawy, w których możemy reklamować cenę (żądać obniżenia lub zwrotu nakładów), albo termin (niedotrzymanie terminu), albo niską jakość. Wtedy potrzebna jest **u-m-o-w-a pisemna**. Posiadanie umowy jest ważne dla późniejszych „**celów dowodowych**”. Ież też wylanych można zobaczyć w gabinecie rzecznika konsumentów tylko dlatego, że **nie spisano umowy**, albo dlatego, że nie określono rozsądnej zaliczki na pokrycie ceny materiałów

budowlanych (można też zakupić je samemu i dostarczyć na miejsce budowy/remontu). Rozsądna zaliczka nie musi być duża, ale o tym można rozmawiać znając przedmiot i zakres umowy.

4. Jakie podstawy prawne dla reklamacji ?

Przeważnie reklamacje rejestrowane są domyślnie przez sprzedawców z podstawy prawnej **g-w-a-r-a-n-c-j-a**. Wtedy podstawą to uprawnień reklamacyjnych jest tzw. „**zapewnienie producenta**”. Jeśli nie chcecie być skazani na tzw. „**politykę firmy**”, która może przewidywać nawet pięciokrotną naprawę tego samego urządzenia, to lepiej zaznaczyć sprzedawcy, że składają Państwo reklamację z podstawy prawnej **r-ę-k-o-j-m-i-a** i w tym przypadku za drugim uzasadnionym razem przysługuje Państwu wymiana towaru, gdy wada jest istotna. Polityka firmy przewidywać może także jednoroczną gwarancję np. najczęściej na pewne produkty producenta z za oceanu, albo wręcz brak możliwości zwrotu, ale wtedy trzeba skorygować obsługującą nas w sklepie osobę i upierać się, aby

to zapisała, albo aby poświadczyła na dowódzie zakupu, że odmawia przyjęcia reklamacji z taką podstawą prawną.

5. Gdzie szukać sprawiedliwości ?

Najpewniej u Powiatowego Rzecznika Konsumentów urzędującego dla Powiatu Gliwickiego w Gliwicach, ul. Zygmunta Staro 17. Uwaga! W mieście na prawach powiatu Gliwice działa także (miejski) Rzecznik Konsumentów. Rzecznik pomoże załatwić sprawę, doradzi jakie pismo złożyć, rozwieje wątpliwości. Czasami odeśle do innych organów ze względu na wady prawne w transakcji, albo sam zajmie się sprawą i na przykład wystąpi do przedsiębiorcy-sprzedawcy albo usługodawcy, albo do sądu powszechnego, albo do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Czasami nakieruje na złożenie zawiadomienia do Prokuratury bądź na Policję, czasami odeśle do innego rzecznika konsumentów właściwego terytorialnie, czasami pouczy o potrzebie skorzystania z wiedzy rzeczoznawcy albo zachęci do rzetelnego przygotowania dowodów,

czasami uświadomi o braku racji (na przykład gdy chcemy oddać nieużywaną rzecz, która nam się nie podoba, ale nie posiada wady), czasami umocni nas w naszej walce o prawa konsumenta i będzie zachęcał do pójścia na drogę sądową. W procedurze reklamacyjnej pomagają także organizacje i federacje konsumencie, których adresy łatwo odnaleźć w wyszukiwarce internetowej. Warunkiem przejęcia sprawy przez rzecznika konsumentów jest wyczerpanie ścieżki reklamacyjnej.

I pamiętajcie, żeby święta, to nie były tylko jakieś jaja i lanie wody ...!

Piotr Zakrzewski
zastępujący Powiatowego
Rzecznika Konsumentów
w powiecie gliwickim



Metropolitalne Święto Rodziny 2022

„Dom rodzinny, bezpieczna przystań – rodzina, źródło pokoju” - takie hasło przyświeca tegorocznemu Metropolitalnemu Świętu Rodziny, jakie już po raz 15. organizuje Miasto Zabrze. W spotkaniu, jakie odbyło się 3 marca 2022 r. w Bibliotece Śląskiej w Katowicach, udział wzięli organizatorzy m.in. Wiktor Skworc, arcybiskup Archidiecezji Katowickiej, dr Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrze, prof. Zbigniew Kadłubek, dyrektor Biblioteki Śląskiej w Katowicach oraz licznie zebrani samorządowcy i przedstawiciele instytucji kultury oraz mediów.

Tradycyjnie MŚR rozpocznie się w Domu Muzyki i Tańca w Zabrzu 21 maja a zakończy się 6 czerwca br. Zgodnie z zapowiedziami przygotowywany jest koncert dla pokoju z akcentem ukraińskim. Natomiast dzień później zaplanowane jest liturgiczne rozpoczęcie MSR. W katedrach w Katowicach i Gliwicach zaplanowano msze św. w intencji rodzin.

– Przygotowania do rodzinnego świętowania naznaczone są dramatycznymi informacjami i obrazami, które docierają do nas z rozpętanej przez rosyjskiego dyktatora wojny na Ukrainie. Cierpienie setek tysięcy

cy niewinnych osób, a szczególnie dzieci, ludzi młodych i ich rodzin rozdziera nasze serca. Wobec naszego wspólnego obowiązku za dobro, jakim jest pokój, proponujemy promocję rodziny i wartości z nią związanych – zgodnie mówią organizatorzy.

Jedną z imprez, jakie Powiat Gliwicki zgłasza do obchodów Metropolitalnego Święta Rodziny jest XI Bieg Uliczny im. ks. Konstantego Damrota w Pilchowicach. Już dziś zapraszamy!

Szczegóły na
www.swieto-rodziny.pl.

(MFR) ■

Wielkanoc zawsze niesie nadzieję



Choć bieżący, 2022 rok nie jest łatwy, bo wybuchła wojna na Ukrainie, wciąż nie opuszcza nas epidemia, wichry niespokojne i zmiany klimatyczne budzą nasz niepokój, to jednak zbliżające się Święta Wielkanocne, najważniejsze dla katolików, zawsze budzą w nas nadzieję, nadchodzącej wiosny, ale przede wszystkim życia po męczeńskiej śmierci.

Z okresem Wielkanocy wiążą się też piękne polskie i śląskie tradycje, jakie właściwie wszyscy znamy, ale może zbyt słabo kultywujemy? Na szczęście członkinie kół gospodyń wiejskich, ośrodki kultury oraz wiele prywatnych osób z powodzeniem pielęgnują i upowszechniają wielkanocne obrzędy. W niedzielę palmową na znak wjazdu Jezusa do Jerozolimy święcimy palmy, malujemy, drapiemy lub wyklejamy pisanki, jako symbol nowego życia, święcimy pokarmy, oblewamy się wodą w śmigus-dyngus, modlimy się, pieczemy wielkanocne mazurki i baby, szukamy prezentów od zajączka. W powiecie gliwickim wielu gospodarzy znosi w pole wierzbowe krzyżyki, aby darzyło się na roli, a w Stanicy w Wielki Czwartek wciąż płoną fakle, w wielkanocny poniedziałek drogami powiatu przez gminę Pilchowice rusza Wielkanocna Procesja Konna...

Takie właśnie piękne rodzinne i ludowe chwile stara się zatrzymać dla potomnych Hanna Wierzbicka, nauczycielka z Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach, która swoim aparatem robi przepiękne fotograficzne reportaże. Tym razem postanowiła zachować na zdjęciach wielkanocne tradycje. Spójrzcie tylko, jakie są śliczne.

Niech zatem wielkanocne wiara, nadzieja i miłość dadzą nam siłę, by dobro wygrało ze złem!

W naszym wielkanocnym reportażu nie może zabraknąć słodkiego przepisu na wielkanocny smakołyk. Polecamy cytrynową babę wielkanocną – pyszną, puchatą i wielką. Smacznego jajka i wybornej baby! Sprawdzony przepis podajemy ze strony sekretymaleiduze.blogspot.com – Szkatułka Cook:



Matylda Kowalska znalazła kolorowe pisanki, jakie ukrył dla niej zajączek. Ileż było frajdy i zabawy podczas szukania barwnych jajek



Składniki:

- 4 jajka
- 1 szklanka cukru
- 1 szklanka mąki pszennej
- 1/3 szklanki mąki ziemniaczanej
- 1/2 kostki margaryny
- 1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia
- 1 duża cytryna
- kilka kropelek olejku cytrynowego – opcjonalnie
- łyżka margaryny i garść bułki tartej – do przygotowania blachy

Sposób przygotowania

Margarynę roztopić. Połączyć mąkę pszenną z ziemniaczaną oraz proszkiem do pieczenia i dobrze wymieszać. Cytrynę wyszorować i zetrzeć z niej całą skórkę, a następnie wycisnąć z niej sok. Do roztopionej margaryny dodać cukier i dokładnie wymieszać do całkowitego wystudzenia (można użyć miksera).

Do przestudzonej margaryny z cukrem dodawać po jednym jajku oraz po łyżce połączonych mąk z proszkiem do pieczenia – cały czas mieszając. Na końcu dodać sok z cytryny oraz skórkę i ewentualnie olejek cytrynowy. Wszystko dokładnie wymieszać i wstawić do nagrzanego piekarnika o temperaturze najpierw 150 st. C, a następnie, gdy ciasto lekko wyrośnie zmienić na 180 st. C. Piec około 50 minut do tzw. „suchego patyczka”. Wystudzoną cytrynową babę można posypać cukrem pudrem lub poleać lukrem, a nawet czekoladą. Warto też posypać po wierzchu kandyzowaną lub otartą (świeżą) skórką cytrynową. No i załknąć na górze gałązkę bukszpanu...

Magdalena Fiszer-Rębisz



Rodzina Henelów przygotowuje się do obchodów Świąt Wielkanocnych: Iwona, Piotr i ich dzieci Michasia i Rafał bardzo lubią to wiosenne świętowanie



Tuż nad rzeczką, na brzegu zielonej łączki siedziały dwa małe zajączki, czyli Michalina i Rafał Henelowie. Złapali wielkanocnego zająca? A może to zając złapał ich?



Magdalena Borodziej jako wielkanocny zajączek prezentuje się znakomicie!



Piękna Agnieszka Winter z wielkanocną palmą, tuż przed pieczeniem wielkanocnej baby oraz w lany poniedziałek. Chyba nikt suchy stąd nie wyjdzie...



Foto: Hanna Wierzbicka



fotografka hanna wierzbicka

Premiera filmu „Sonata” z Jakubem Krysiukiem w obsadzie!

Od 4 marca na ekranach kin w całej Polsce można obejrzeć film pt. „Sonata”, czyli debiut reżyserski Bartosza Blaschke z gwiazdorską obsadą, w której skład wchodzi m.in. Jerzy Stuhr, Małgorzata Foremniak oraz Łukasz Simlat. Wśród znanych i uznanych twarzy polskiego kina w filmie swój występ zaliczył Jakub Krysiuk – młodociany aktor z Knuruwa, który w produkcji odgrywa rolę szkolnego kolegi głównego bohatera.

„Sonata” to oparta na prawdziwych wydarzeniach historia Grzegorza Płonki (w tej roli debiutujący Michał Sikorski, który otrzymał za tę rolę nagrodę na Festiwalu Filmowym w Gdyni), u którego w wieku 14 lat stwierdzono niedosłuch, a nie jak wcześniej błędnie zakładano – autyzm. Dzięki prawidłowej diagnozie oraz wsparciu dobrych ludzi, Grzegorz odkrył w sobie muzyczny talent.

– Ten film porusza i wzrusza do łez. Otworzy widzom oczy na problemy, które były niedostrzegalne wcześniej – mówi Marek Krysiuk, ojciec oraz manager Jakuba.

7 lutego w kinie „Światowid” w Katowicach odbyła się uro-

czysta, śląska prapremiera filmu z udziałem jego twórców. W wypełnionej po brzegi sali, widzowie najpierw obejrzeli dwugodzinną produkcję, a następnie nagrodzili film owacją na stojąco. Po projekcji był czas na pytania do twórców oraz obsady, wśród których padło to, jak ekipie filmowej udało się skondensować trzy dekady życia w 118 minut?

– Było to bardzo trudne, ale udało się tak pokazać życie Grzegorza i jego najbliższych, aby odzwierciedlić w fabule to, z jakimi przeciwnościami losu zmagają się w Polsce ludzie chorzy, jak decyzjami zamyka im się drogę artystycz-

ną pomimo, że posiadają ogromny talent – odpowiedział reżyser, Bartosz Blaschke.

W trakcie spotkania reżyser zaprosił na scenę Jakuba Krysiuka, który w czasie pandemii w sierpniu 2020 roku spędził 3 dni na planie filmowym „Sonaty” w Krakowskiej Szkole Muzycznej w Nowej Hucie. Reżyser osobiście podziękował młodemu aktorowi za jego trud pracy oraz za perfekcyjną grę chłopaka niewidomego na szkolnych korytarzach.

– Dla Jakuba udział w premierze „Sonaty” był ogromnym przeżyciem i podsumowaniem jego już 5-letniej pracy artystycznej i filmo-



wej. Reżyser powiedział, że Kuba ma ogromny talent i pewnie jeszcze nie raz zobaczymy go na kinowym ekranie – z dumą wypowiada się Marek Krysiuk.

Szymon Sobota ■

Jakub Krysiuk wraz z twórcami, aktorami oraz prawdziwym Grzegorzem Płonką na premierze „Sonaty”

Foto: Marek Krysiuk

Przestępcy pukają do drzwi... i kont!

Za nieuwagę i zbyt wielką ufność możemy słono zapłacić. Codziennie setki ludzi przekonuje się o tym jak bezduszni i perfidni potrafią być złodzieje. Coraz częściej czytamy o nowych sposobach oszustów na wzbogacenie się kosztem innych, często starszych osób. Nie inaczej jest w naszym powiecie, gdzie również dochodzi do kradzieży we własnych domach – średnio dwa razy na tydzień zgłaszane są tego typu przestępstwa lub ich próby.

O tym jak ważna jest świadomość istniejącego problemu kradzieży nie trzeba przypominać. Warto jednak pamiętać, że są ludzie gotowi na wszystko, żeby zdobyć pieniądze i to niekiedy

w cywilizowany sposób. O oszustwach na wnuczka słyszał już pewnie każdy, metoda na policjanta też już od dłuższego czasu jest niezwykle popularna, ale kreatywność złodziei nie zna granic. Chcąc dostać się do domu podają się za pracownika gazowni, elektrowni, administracji, gminy czy sprzedawcę jajek albo nawet dywanów. Może pojawić się samotna matka ze spragnionym dzieckiem prosząc o szklankę wody, czy osobnik proszący tylko o rozmielenie pieniędzy. Mechanizm jest prosty - oszuści działają z zaskoczenia, najczęściej w parach, często informują, że przeprowadzają kontrole. To niejako słowo klucz – potrafi sparaliżować myślenie samotnego seniora, w efekcie czego dochodzi do kradzieży.

– Jako policjanci dziwimy się, że ci oszuści tak łatwo znajdują schowane w szafkach oszczędności. Każdy z nas myśli, że nasza „skrytka pod rękawkami” jest wyjątkowa. Okazuje się, że większość

z nas trzyma pieniądze w tych samych charakterystycznych miejscach i złodzieje to wiedzą! – mówi podinspektor Marek Słomski, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach.

Ofiarami takich złodziei w głównej mierze są osoby starsze, które często przez swoją samotność potrzebują kontaktu z drugą osobą, a ci z kolei bezwzględnie to wykorzystują swoją wiarygodnością i umiejętnością prowadzenia swobodnej rozmowy. Niestety, to nie jedyne zagrożenie czyhające na nas we własnym domu. Uważać trzeba korzystając też z telefonu, Internetu czy bankowości internetowej. Przekonali się o tym dosadnie dwaj 80-latkowie z powiatu gliwickiego, którzy stracili ogromne pieniądze.

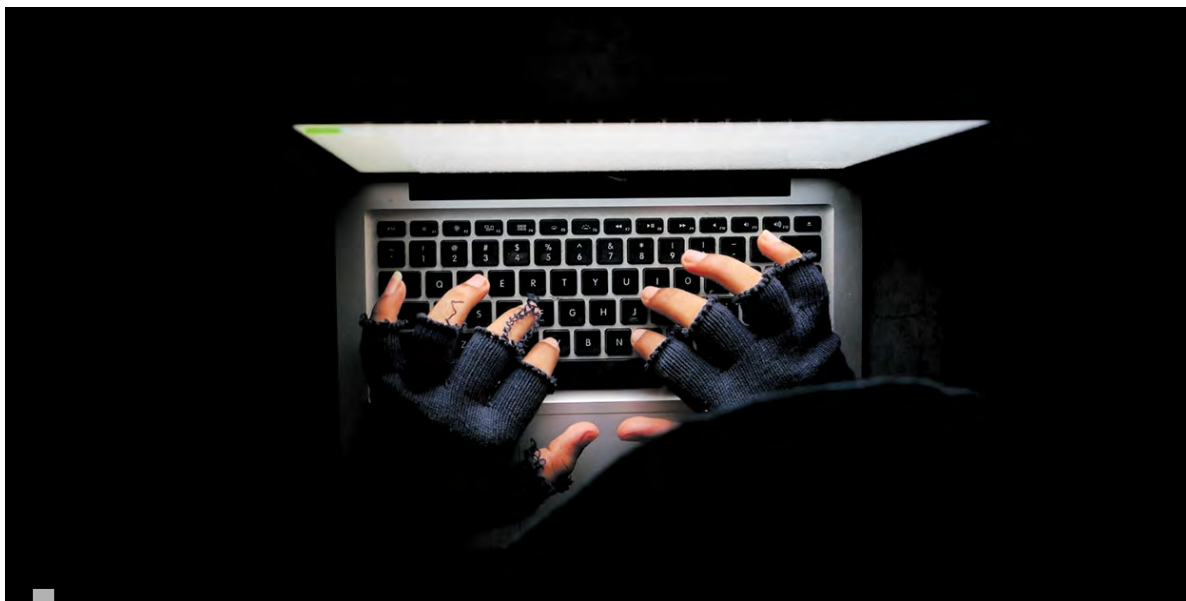
– Mężczyźni zobaczyli reklamę w Internecie i poprosili o kontakt „firmy”, informujące o tym, że chronią oszczędności przed inflacją, ba, cudownie mnożą oszczędności – kontynuuje podinspektor

Słomski. – Panowie zainstalowali na swoich komputerach podesłane im przez miłych przedstawicieli firm – oprogramowanie i... tak, opróżniono im konta, zaciągnięto kredyty. Straty w obu przypadkach to prawie 150 tysięcy złotych.

Ponadto codziennie wielu ludzi zostaje zaatakowanych przez wiadomości SMS i informacje o konieczności dopłaty bądź zalogowania się w przysłanym linku – pod żadnym pozorem nie wolno tego robić, jeśli nie chcemy stracić oszczędności. Podobnie w przypadku transakcji sprzedaży na różnych portalach, tutaj oszuści pod pretekstem zamówienia kuriera przesyłają linki, gdzie po uzupełnieniu danych

z karty płatniczej sprzedający traci swoje środki i staje się ofiarą złodzieja. Przestępcy nie pytają o wiek, po prostu atakują, dlatego tak ważna jest nasza czujność i zachowanie ostrożności względem obcych osób i podejrzanych wiadomości. Może nam się wydawać, że to nas nie dotyczy i takie rzeczy nie dzieją się tuż obok, ale statystyki są nieubłagane - tygodniowo w Gliwicach i powiecie gliwickim pojawia się około 2-4 zgłoszeń cyber-kradzieży, z czego połowa przypada na nasz powiat. Dlatego apelujemy – bądźcie ostrożni!

Karolina Orłoś ■



Grafika: archiwum



TY TEŻ MOŻESZ DAĆ DZIECKU DOM!!

Każde dziecko zasługuje na bezpieczny i stabilny dom. Czasami musi to być dom zastępczy, a opiekę nad dzieckiem sprawować muszą rodzice zastępczy. Rodzice tymczasowi, ale gotowi wspierać rozwój i wychowanie młodego człowieka.

W związku z trwającym naborem kandydatów na niezawodowe rodziny zastępcze dla dzieci pozbawionych opieki ze strony rodziny naturalnej, zachęcamy wszystkie osoby zainteresowane pełnieniem ww. funkcji do zgłoszenia się do Zespołu ds. Rodzinnej Pieczy Zastępczej PCPR w Gliwicach.

Szczegółowe informacje można uzyskać osobiście od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 15.00 oraz w czwartki dodatkowo do 17.30 w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach, pok. 208 i 228 (II piętro, budynek B), ul. Zygmunta Starego 17 (gmach Starostwa Powiatowego w Gliwicach), tel. 32 332 66 17, 32 332 66 18 lub sekretariat 32 332 66 16.

LuboTech rozwija się coraz bardziej

Przemierzając trasy powiatu gliwickiego, codziennie mijamy hale produkcyjne, mieszczące przedsiębiorstwa specjalizujące się w różnych dziedzinach. Trudno nie odnieść wrażenia, że rozwija się tutaj coraz więcej firm, a ich progres robi wrażenie. Jedną z nich jest LuboTech z siedzibą w Pyskowicach, która zajmuje się kompleksową instalacją maszyn i urządzeń przemysłowych.

Firma LuboTech została założona w styczniu 2006 roku, zaś pierwsze projekty były realizowane w gliwickiej fabryce samochodów osobowych marki Opel. W pierwszej kolejności został powołany dział mechaniczny zajmujący się relokacją linii przemysłowych oraz integracją nowych rozwiązań do starej infrastruktury, w skład tych zadań wchodziły: modyfikacje konstrukcji stalowych, montaż przenośników oraz robotów przemysłowych, kalibracja linii oraz uruchomienie. Odpowiedzią na zapotrzebowanie rynku Automotive, który coraz częściej potrzebował kompleksowych usług oraz stabilnych wykonawców, było powstanie działu elektrycznego firmy. Nowo powstały dział był odpowiedzialny za montaż elektryczny o pełnym spectrum, tak jak: zasilania maszyn, montaż linii zrobotyzowanych, szynoprzewody, pomiary elektryczne oraz kompleksowa dokumentacja elektryczna. W niedługim czasie firma poszerzyła obszar swojej działalności o zakłady samochodowe w całej Europie,

w szczególności koncerny takie jak: Stellantis, GM, Volkswagen Group, NGK.

W 2017 roku została wybudowana nowa siedziba firmy, zlokalizowana w Pyskowicach przy ulicy Poznańskiej 15. Siedziba główna firmy oprócz biurowca, zosta-

ła wyposażona w 1400 metrową halę montażową, która umożliwiła zwiększenie wolumenu produkcyjnego, jak również przeniesienie fazy testowej prowadzonych projektów na własny teren. W 2019 roku w firmie został powołany dział automatyki i robotyki realizujący projekty



Siedziba firmy LuboTech w Pyskowicach przy ulicy Poznańskiej 15



Hala montażowa o powierzchni 1400 m² wyposażona w suwnicę oraz zaplecze maszynowo narzędziowe

w oparciu o najnowsze rozwiązania technologiczne, który wspierany jest przez konstruktorów tak, by w pełnym zakresie móc wykonać projekt bazując na własnych zasobach. Dużym sukcesem zakończyły się pierwsze realizacje oparte na automatyzacji linii produkcyjnych, co utwierdziło zarząd firmy o słuszności obranego kierunku.

Obecnie firma LuboTech zatrudnia 90 pracowników i cały czas się rozwija. Dzięki szerokiej ofercie pracy oraz projektom w różnych lokalizacjach, czyli rodzimych fabrykach, jak i tą poza granicami Polski, na terenie całej Europy, firma LuboTech cieszy się coraz większym zainteresowaniem wśród wykwalifikowanych pracowników. W planach zarządu firmy na najbliższą przyszłość, jest zwiększenie załogi w podstawowych filarach działalności, dlatego cały czas prowadzo-

na jest rekrutacja do działu mechanicznego i elektrycznego.

Firma oferuje udział w ciekawych projektach w międzynarodowych firmach, a także szkolenia, dzięki którym pracownicy pozyskują uprawnienia na operatora wózków widłowych, suwnic, podestów ruchomych, uprawnienia elektryczne SEP. Ponadto osoby zatrudnione w firmie mogą liczyć na pakiet socjalny, w skład którego wchodzi ubezpieczenie na życie czy prywatna opieka medyczna. Zainteresowanych zapraszamy do kontaktu na adres e-mail: rekrutacja@lubo-tech.pl.

Maciej Janosz
Dyrektor Operacyjny LuboTech

Foto:
archiwum firmy LuboTech

Odeszli...

19 marca br. zmarł prof. Marian Zembala, wybitny kardiochirurg. Leczył wielu mieszkańców naszego powiatu. W ostatnim czasie odeszli też dwaj strażacy, lubiani, szanowani, fachowcy w swoim zawodzie. Powołani do wiecznej służby – Alfred Kubicki i Rafał Kulawicz. Zmarła także Maria Grzelewska, „pani od historii” Knuruwa i powiatu gliwickiego. Pamiętamy i dziękujemy za ich służbę!

Prof. Marian Zembala miał 72 lata. Był wybitnym kardiochirurgiem, wieloletnim dyrektorem Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrze. W 1997 r. dokonał pierwszego w Polsce przeszczepu pojedynczego płuca, a w 2001 r. – również pierwszy raz w Polsce – przeszczepił choremu jednocześnie płuca i serce. W 2015 r. był ministrem zdrowia. Bardzo dobry lekarz, zawsze z sercem i empatią do każdego pacjenta. Mieszkał „po sąsiedzku” w Zbroslawicach, w niedalekim powiecie tarnogórskim.

Dotarła do nas również smutna wiadomość o śmierci Marii Grze-



Prof. Marian Zembala

Foto: Krzysztof Krzemiński



Maria Grzelewska

Foto: archiwum
Przeglądu Lokalnego



Rafał Kulawicz

Foto: archiwum
KM Państwowej Straży
Pożarnej w Gliwicach



Alfred Kubicki

Foto: archiwum Starostwa
Powiatowego w Gliwicach

lewskiej. Przez 35 lat uczyła historii i wychowania obywatelskiego w knurowskim Liceum Ogólnokształcącym, była laureatką Lauru Knuruwa, naszą wieloletnią współpracowniczką, autorką wielu pasjonujących artykułów o historii Knuruwa, Krywałdu, Szczygłowic i powiatu gliwickiego. Wielokrotnie w Wiadomościach Powiatu Gliwickiego drukowaliśmy jej niezwykle ciekawe historyczne artykuły. Telefonowała do naszej redakcji, później przesyłała swoje teksty. Zawsze były pięknie napisane i interesujące. Dzięki Pani Marii poznaliśmy różne historie z naszego regionu.

W nocy z 13 na 14 lutego na wieczną służbę udał się Rafał Kulawicz – strażak Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Nr 1 w Gliwicach, który przez ponad 20 lat służby dzielnie nosił pomoc mieszkańcom Gliwic oraz powiatu gliwickie-

go. Pochodzący ze Świbia w gminie Wielowieś strażak od ponad roku zmagał się z nowotworem złośliwym kości długiej kończyny dolnej. W walce z chorobą do końca wspierała go rodzina oraz liczni przyjaciele. Koledzy z jednostki Rafała zorganizowali również zbiórkę pieniędzy, mającą sfinansować zakup protezy nogi oraz rehabilitację. Dzięki zaangażowaniu lokalnej społeczności udało zebrać się ogromną sumę pieniędzy. Niestety, wróg, z jakim dane było walczyć strażakowi, okazał się zbyt silny... Rafał Kulawicz zmarł w klinice w Niemczech. Miał 45 lat.

5 marca, w wieku 92 lat odszedł Alfred Kubicki, prezes honorowy Ochotniczej Straży Pożarnej w Gierałtowicach. Alfred Kubicki urodził się 29 października 1929 r. w Gierałtowicach. W swoim długim życiu należał do licznych organizacji:

LZS-u, PCK, Kółka Rolniczego, LOK-u i oczywiście OSP, pełniąc w nich wiele funkcji na szczeblu gminy, powiatu, województwa i kraju. Posiadał Złoty Znak Związku OSP RP oraz Srebrny Medal za Zasługi dla Pożarnictwa. Uchwałą Rady Państwa z 3 lipca 1985 r. odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Alfred Kubicki wstąpił do OSP w Zakładach Koksowniczych Knurów w 1952 r. Był aktywnym i sumiennym druhem, zdobył I i II stopień strażaka. W 1968 r. przeniósł się do OSP Gierałtowice, gdzie pełnił różne funkcje w zarządzie, takie jak skarbnik, prezes, sekretarz. W okresie sprawowania funkcji prezesa był inicjatorem akcji budowy remizy strażackiej, która w 1981 r. została oddana do użytku. Jednostka otrzymała w tym czasie także nowy samochód bojo-

wy. W 1983 r. społeczeństwo sołectwa Gierałtowice ufundowało i przekazało strażakom sztandar związkowy. Pan Alfred to także długoletni samorządowiec. W latach 1968-1970 był przewodniczącym Gromadzkiej Rady Narodowej Gierałtowice, od roku 1970 do 1990 – sekretarzem Urzędu Gminy Gierałtowice, od roku 1991 do 1998 – przewodniczącym Rady Sołectkiej Gierałtowice. Od grudnia 2015 r. Alfred Kubicki pełnił funkcję prezesa Honorowego Zarządu Powiatowego Związku OSP RP w Gliwicach. W 2013 r. otrzymał najwyższe wyróżnienie Powiatu Gliwickiego – nagrodę „Bene Meritus”. Śmierć śp. Alfreda Kubickiego dla strażackiej braci to zakończenie pewnej historycznej epoki pożarnictwa w powiecie gliwickim.

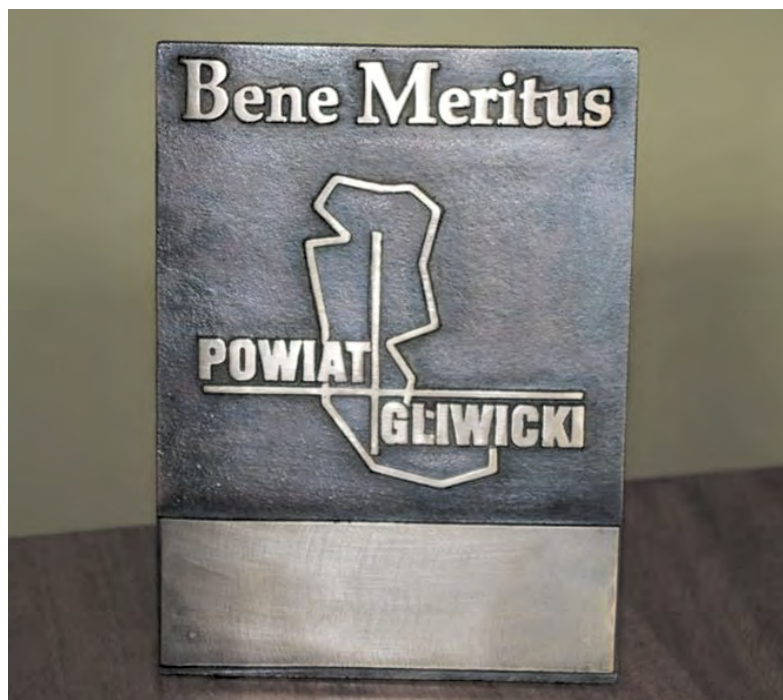
(MFR, SzS, PSz)

Nagrody Bene Meritus przyznane...

Ale jeszcze nie wręczono! Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Gliwickiego radni podjęli uchwałę w sprawie przyznania tegorocznej nagrody Bene Meritus zasłużonym dla Powiatu Gliwickiego.

W kategorii indywidualnej statuetkę Bene Meritus otrzyma **Marian Płaszczyk** z Knuruwa, społecznik, biegacz, organizator pielgrzymek biogowych, człowiek wielu pasji, natomiast w kategorii zbiorowej nagroda powędruje do **Klubu Honorowych Dawców Krwi – PCK im. dra Floriana Ogana** w Knuruwie. Już teraz serdecznie gratulujemy! Relację z wręczenia nagród zamieścimy niebawem w Wiadomościach Powiatu Gliwickiego.

(MFR) ■



Borelioza - choroba zawodowa rolników



Praca i życie na wsi narażają człowieka na zwiększony kontakt z kleszczami, które choć niewielkie, są nosicielami wielu groźnych chorób. Najczęściej przyczyniają się do zachorowań na boreliozę i kleszczowe zapalenie mózgu (KZM).

Kleszcze są stawonogami zaliczonymi do pajęczaków. Kleszcz pospolity, który przenosi choroby groźne dla zdrowia a nawet życia. To bardzo niewielki organizm – jego rozmiary w zależności od fazy życia wahają się od 1 do 5 mm. Kleszcze większości z nas kojarzą się z lasami, ale spotykamy je niemal wszędzie: na łąkach, nad rzekami i jeziorami, w zaroślach a nawet na trawnikach w miastach i na wsi. Zagrożeniem ugrzyzieniem przez kleszcza dotyczy praktycznie terenu całego kraju. Aktywność kleszczy występuje między majem a listopadem, a najwięcej zachorowań notuje się w czasie żerowania nimf - od maja do sierpnia. Dorosły kleszcz ma zaledwie kilka milimetrów, a mimo to jest bardzo niebezpieczny dla zdro-

lata. Różnią się one objawami, których liczba powoduje często błędne diagnozowanie. U różnych osób choroba może przebiegać całkowicie odmiennie. Ważne, by zgłaszać lekarzowi wszystkie niepokojące objawy - nawet te pozornie niezwiązane z ukąszeniem przez kleszcza. Borelioza bywa mylona z chorobami psychicznymi, nerwicą, reumatoidalnym zapaleniem stawów, wadami serca, stwardnieniem rozsianym czy chorobą Alzheimera. Tylko rozpoznany rumień wędrujący jest potwierdzeniem zakażenia i podstawą do rozpoczęcia leczenia. Jeśli nie wystąpił (został zignorowany lub pomyłony z innymi objawami), do zdiagnozowania boreliozy konieczne jest wykonanie testów diagnostycznych.

dzono boreliozę lub inną chorobę zawodową może ubiegać się o jednorazowe odszkodowanie z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu lub rentę inwalidzką. Aby schorzenie mogło być uznane za chorobę zawodową, lekarz, jeżeli podejrzewa chorobę, dokonuje zgłoszenia do właściwego państwowego inspektora sanitarnego i inspektora pracy. Państwowy inspektor sanitarny kieruje chorego na badania do właściwej jednostki orzeczniczej. Decyzję o stwierdzeniu choroby zawodowej albo decyzję o braku podstaw do stwierdzenia choroby zawodowej wydaje właściwy państwowy inspektor sanitarny na podstawie orzeczenia lekarskiego. Decyzja ta jest podstawą do ubiegania się o świadczenia pieniężne. W związku z tym rolnik z tą decyzją powinien zgłosić się do najbliższej placówki terenowej i złożyć tam wnioski o świadczenia – o jednorazowe odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej nabytej w czasie pracy rolniczej ewentualnie renty.

Tomasz Taranowski
Kierownik
PT KRUS Gliwice

Grafika: Archiwum KRUS



wia ludzi. Nie wszystkie kleszcze są groźne, gdyż nie każdy jest nosicielem chorobotwórczych mikroorganizmów. Nie zawsze podczas ukąszenia musi dojść do zakażenia.

Drogi zakażenia chorobami odkleszczowymi:

- ukąszenie przez zakażonego kleszcza lub owada,
- spożycie surowego mleka lub mięsa zakażonej krowy, kozy, owcy,
- prawdopodobne jest też zakażenie płodu przez łożysko i dzieci przez mleko zakażonej matki,
- kontakty seksualne,
- skrajnie rzadko przez rany na skórze.

Borelioza inaczej krętkowica kleszczowa to groźna choroba zakaźna atakująca wiele narządów. Jest dziś najczęściej stwierdzaną chorobą odkleszczową. Przebiega wieloetapowo, a każda z jej faz daje inne objawy. Wywołują ją bakterie zaliczane do krętków. Borelioza przebiega w dwóch fazach - wczesnej, trwającej od kilku tygodni od zakażenia i późnej, mogącej trwać nawet

Do wczesnych objawów boreliozy zaliczamy:

- rumień wędrujący i inne zmiany skórne,
- objawy grypopodobne kilka lub kilkanaście dni po ugryzieniu.

Do objawów późnej boreliozy zaliczamy:

- przedłużający się stan podgorączkowy, dreszcze, poty z nieznanymi przyczyn,
- nawracające bóle głowy, mięśni i stawów,
- dezorientacja, zagubienie, oszołomienie,
- huśtawki nastrojów, depresja
- zaburzenia snu,
- duszności, kaszel,
- nagłe problemy ze słuchem,
- powiększone węzły chłonne,
- nawracające bóle brzucha,
- wszelkiego rodzaju nagłe i nawracające objawy, które wcześniej nie występowały.

Borelioza zaliczana jest do rolniczych chorób zawodowych. A zatem ubezpieczony w KRUS rolnik lub domownik, u którego stwier-

Pytania:

1. Do objawów późnej boreliozy zaliczamy:

- objawy grypopodobne kilka lub kilkanaście dni po ugryzieniu
- rumień wędrujący i inne zmiany skórne
- nawracające bóle głowy, mięśni i stawów

2. Borelioza bywa mylona z:

- astmą
- stwardnieniem rozsianym
- chorobami układu pokarmowego

Odpowiedzi dot. konkursu należy przesłać do 30 kwietnia 2022 roku:

- na adres: PT KRUS W Gliwicach ul. Wyszyńskiego 11, 44-100 Gliwice, lub
- adres e-mail: gliwice@krus.gov.pl, lub
- telefonicznie na nr telefonu: 32 302 90 10, 32 302 90 12 oraz 32 302 90 15

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
www.ms.gov.pl

PUNKTY NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ, W TYM NIEODPŁATNEJ MEDIACJI NA TERENIE POWIATU GLIWICKIEGO

Termin wizyty ustalany jest telefonicznie pod numerem 32 338 37 29 (w godzinach pracy Starostwa Powiatowego w Gliwicach) lub mailowo npp@starostwo.gliwice.pl

Spotkanie z mediatorem jest możliwe, w każdym z punktów zlokalizowanych na terenie powiatu gliwickiego, w którym świadczona jest nieodpłatna pomoc prawna po uprzednim umówieniu.

Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej w Gieraltowicach
ul. Powstańców Śląskich 1 (OPS) Nieodpłatnych porad prawnych udzielają radcowie prawni.
Mediator dostępny w ramach poniedziałkowego dyżuru.

Dni i godziny otwarcia	
Poniedziałek	od godz. 11.00 do godz. 15.00
Wtorek	od godz. 11.00 do godz. 15.00
Środa	od godz. 11.00 do godz. 15.00
Czwartek	od godz. 11.00 do godz. 15.00
Piątek	od godz. 9.00 do godz. 13.00

Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej w Sośnicowicach
ul. Szprynek 1 (OPS) Nieodpłatnych porad prawnych udzielają adwokaci.

Dni i godziny otwarcia	
Poniedziałek	od godz. 13.00 do godz. 17.00
Wtorek	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Środa	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Czwartek	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Piątek	od godz. 9.00 do godz. 13.00

Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej w Wielowsi, ul. Główna 1
Nieodpłatnych porad prawnych udzielają adwokaci i radcowie prawni.
Mediator dostępny w ramach piątkowego dyżuru.

Dni i godziny otwarcia	
Poniedziałek	od godz. 14.00 do godz. 18.00
Wtorek	od godz. 14.00 do godz. 18.00
Środa	od godz. 8.00 do godz. 12.00
Czwartek	od godz. 8.00 do godz. 12.00
Piątek	od godz. 8.00 do godz. 12.00

Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej w Pyskowicach, ul. Strzelców Bytomskich 3
Nieodpłatnych porad prawnych udzielają adwokaci.
Mediator dostępny w ramach poniedziałkowego dyżuru.

Dni i godziny otwarcia	
Poniedziałek	od godz. 11.30 do godz. 15.30
Wtorek	od godz. 11.30 do godz. 15.30
Środa	od godz. 11.30 do godz. 15.30
Czwartek	od godz. 7.30 do godz. 11.30
Piątek	od godz. 7.30 do godz. 11.30

Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej w Rudzińcu, ul. Gliwicka 26
Nieodpłatnych porad prawnych udzielają radcowie prawni.
Mediator dostępny w ramach poniedziałkowego dyżuru.

Dni i godziny otwarcia	
Poniedziałek	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Wtorek	od godz. 11.30 do godz. 15.30
Środa	od godz. 11.00 do godz. 15.00
Czwartek	od godz. 13.30 do godz. 17.30
Piątek	od godz. 9.00 do godz. 13.00

POMOC PRAWNA PORADY OBYWATELSKIE MEDIACJA

Pierogi z kimchi prosto z... Paczyny

Ile kilometrów jest z powiatu gliwickiego do Korei Południowej, jak ukusić pyszne i zdrowe kimchi, jak wygląda koreańska służba zdrowia, czy Seul jest ładny, a przede wszystkim, co na co dzień jedzą Koreańczycy? Jak zareagowali na wojnę w Ukrainie? Tego wszystkiego możemy się dowiedzieć z kanału pt. „Pierogi z kimchi” na YouTube, jaki z powodzeniem prowadzi Wioleta Błazucka, która pochodzi z Paczyny w gminie Toszek.

Youtuberka wydała niedawno książkę kucharską, w której prezentuje przepisy kuchni koreańskiej. Gotowała też w programach kulinarnych Remigiusza Rączki i Karola Okrasy, miała kilka bardzo ciekawych spotkań autorskich w bibliotekach naszego regionu. Towarzyszyły jej prawdziwe tłumy wierznych fanów, bo nasza krajanka ma niesamowite odsłony na swoim kanale, idące w setki tysięcy oglądających. To wielki sukces!

Wiola Błazucka obecnie na stałe mieszka w Korei Południowej, jest żoną sympatycznego Koreańczyka i mamą cudownego Sonu, który zwykle towarzyszy swojej mamie w nagraniach i jest bohaterem wielu programów. Sonu jest jeszcze maleńki, ale już mówi w dwóch językach, po polsku i po koreańsku. Niedawno poszedł do przedszkola. Kanał „Pierogi z kimchi” ogląda kilkaset tysięcy ludzi, popularność wciąż rośnie. Audycje Wiolety

Błazuckiej są naprawdę ciekawe. Autorka porusza w nich różnorodne tematy, pokazuje różne aspekty życia w Korei Południowej, prezentuje ten kraj z jego zaletami i wadami, przybliża koreańską kulturę, a przede wszystkim kuchnię. Bo Wioleta Błazucka gotuje, pokazując w ten sposób zdrowy, azjatycki sposób odżywiania się, czyli koreańskie smaki dla każdego m.in.: przepyszne chrupiące koreańskie mięso z kurczaka, ryżowe ciasteczka, kawowe bułeczki, placki z owocami morza, z cebulką, z kimchi, herbaty „ze stoika”, które herbatami nie są, czy koreańską kawę...

– „Siemanko!” (Tak Wiola wita się ze swoimi widzami!) Jestem Wiola, mieszkam w Korei i uwielbiam gotować koreańskie potrawy, bo ta kuchnia jest naprawdę pyszna i zdrowa (ale bardziej jednak pyszna niż zdrowa). Odkąd zamieszkałam w Korei (było to w 2017 roku), codziennie gotuję po koreańsku i dobrze mi to wychodzi – mój mąż i synek zawsze chodzą zadowoleni i najedzeni. Gotowania tych potraw nauczyłam się sama, ale mam

w domu zaufanego koreańskiego recenzenta (mojego męża), więc możecie być pewni, że przepisy, które wam prezentuję, są autentyczne – czasami tylko trochę zaadaptowane na polskie warunki. Miłością do koreańskiej kuchni udało mi się zarazić naprawdę wielu widzów mojego kanału na YouTube „Pierogi z Kimchi” i mam nadzieję, że uda mi się nią zarazić również was, mieszkańców mojego powiatu gliwickiego, bo przecież stąd pochodzę – zachęca Wioleta.

Wiola w jednym z odcinków swojego internetowego programu opowiada jak wyglądają Święta Wielkanocne w Korei. Warto się tego dowiedzieć!

My także z całego serca i najedzonego brzucha polecamy kanał Wiolety

Błazuckiej oraz jej książkę, bo to wciągające. Wiola często opowiada także o Polsce, o Paczynie, Gliwicach i wielu miejscach, które i nam są niezwykle bliskie. Cieszymy się, że Wiola jest „naszą Polką” w Korei Południowej.

(MFR)



Okładka książki kulinarnej „Pierogi z kimchi”

Kilka słów o jednym procencie

Szanowni mieszkańcy powiatu gliwickiego, jeśli jeszcze się wahacie komu przekazać jeden procent Waszego dochodu w rozliczeniu rocznym za 2021 r., to zachęcamy do udzielenia wsparcia potrzebującym z terenu naszego powiatu: Julce, Amelce, Piotrusiowi, Grzesiowi, Dawidowi i Jakubowi oraz Zosi, dziewczynce z partnerskiego powiatu puckiego – Zosia to córka naszej koleżanki ze Starostwa Powiatowego w Pucku. Zosia Falkowska zachorowała na ostrą białaczkę, bardzo potrzebuje finansowego wsparcia.

Ulotki, jakie prezentujemy to oczywiście mały wycinek potrzeb, są to dzieci osób, które przysłały do nas swoje ulotki z prośbą o zamieszczenie ich w Wiadomościach Powiatu Gliwickiego. Warto pomagać poprzez oddanie 1 proc. wszystkim potrzebującym wsparcia finansowego i pomocy. Potrzebujących jest naprawdę wielu!

(MFR)

1% DLA ZOSI FALKOWSKIEJ

ZOSIA MA 7 LAT I ZDIAGNOZOWANO U NIEJ OSTRĄ BIAŁACZKĘ LIMFOBLASTYCZNĄ

Możesz jej pomóc wrócić do zdrowia!

LUB Dokonaj wpłaty na subkonto podając dane: Odbiorca: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” Alior Bank S.A., nr rachunku: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994 Tytułem: 40262 Falkowska Zofia darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Rozliczając PIT wpisz numer KRS: 0000037904, a w polu CEL SZCZEGÓŁOWY 1% : 40262 Falkowska Zofia

Za okazaną pomoc serdecznie dziękujemy

1% dla Julii Szewczyk

1% Twojego podatku pozwoli sfinansować leczenie i rehabilitację naszego dziecka

Aby przekazać 1% podatku, wpisz w rozliczeniu PIT numer KRS Fundacji: 0000037904

Cel szczegółowy: 32136 Szewczyk Julia

Prosimy o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym pola "Wyrażam zgodę"

Będziemy wdzięczni za każdą pomoc. Nawet mały 1% to dla nas wielka radość.

Pomóż mi zrobić następny krok- Ty nic nie stracisz przekazując 1% podatku, ja zyskuję szansę na zdrowie i lepsze życie.

Mam na imię Grzegorz, urodziłem się w Gliwicach, pierwsze miesiące życia spędziłem w Domu Małego Dziecka. Potem zostałem adoptowany wraz ze swoją siostrą. Miałem być zdrowy, okazało się że choruję na Mózgowe Porażenie Dziecięce czterokończynowe, spastyczne. Choroba nie tylko zabrała mi beztrudnie dzieciństwo, ale doprowadza powoli do deformacji ciała. Silne napięcie spowodowało zwichnięcie biodra. W roku 2021 przeszedłem operację biodra na NFZ, niestety operacja nie powiodła się. W Instytucie Paley w Warszawie chcą mi pomóc i ponownie operować te biodro, oraz dodatkowo zlikwidować przykurcz pod kolanem. Niestety to zabieg prywatny, trwa wycena, ale już teraz wiemy, że koszt wyniesie około 150 tys. To kwota nieosiągalna dla nas. Tym bardziej, że stałe wymagam kosztownych zabiegów. Potrzebuję również specjalistyczny sprzęt jak: wózek, pionizator, czy ortezy. W naszym kraju starszy znaczy gorszy, brak jest systematycznej rehabilitacji na NFZ. W związku z tym koszty leczenia pokrywa moja rodzina. Nie pozwólcie, aby pieniądze były przeszkodą w moim leczeniu i rehabilitacji.

Pomóż mi to dla mnie jedyna szansa na odnowione życie.

Masz pytania, chcesz mnie poznać zadzwoń: 606 340 447 e-mail: alabed@tlen.pl Kubaś Grzesz Bednarek

J. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POZYTYKU PUBLICZNEGO (OPP)

Należy wpisać numer w celu do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS) organizację wybraną z wykazu

123. Numer KRS: 0000037904 Wzrostkowa kwota: kwota

K. INFORMACJE UZUPELNIJĄCE

Podajemy, którzy wypełni część J. w poz. 123 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zaznaczając kwadrat w poz. 126 w przeliczeniu na przekazanie CPP w jego imieniu, nazwę skła i adresu w raz z informacją o terenie z poz. 124. W poz. 127 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwie kontakt z podmiotem (telefon, e-mail).

126. Cel szczegółowy 1%: **4542 Bednarek Grzegorz** 126. Wyrażam zgodę:

Szanowni darczyńcy, prosimy o wyrażenie zgody z formularzu PIT na przekazanie swoich danych organizacji pozytywu publicznego.

Przekaż mi 1%

Piotruś Pierchała

DIAGNOZA: Mózgowe Porażenie Dziecięce czterokończynowe, padaczka

Pamiętaj o mnie, wypełniając swój PIT

NUMER KRS: 0000396361 CEL SZCZEGÓŁOWY 1%: 0000745 Piotruś

Poznaj moją historię: siepomaga.pl/dlapiotrusia

1% DLA DAWIDA

Możesz również przekazać darowiznę 2944 - KILIAN Dawid Rafał - darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Alior Bank S.A. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994 ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa

Mam na imię Dawid. Od urodzenia choruję na zespół Westa, jest to padaczka lekooporna. Mam szansę na samodzielność, ale do tego potrzebne mi są drogie leki i kosztowna rehabilitacja.

POMÓŻ MI, TO NIC NIE KOSZTUJE

Przekaż 1% na moje konto w Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą”

KRS 0000037904

2944 - KILIAN Dawid Rafał

Wszystkim ludziom dobrego serca, z góry serdecznie dziękuję.

TWÓJ 1% = MÓJ WIELKI CEL!

AMELKA CHORUJE NA CZTEROKOŃCZYNOWE SPASTYCZNE MÓZGOWE PORAZENIE DZIECIĘCE ORAZ NA KRÓTKOWZROČNOŚĆ POWIĄZANĄ Z ASTYGMATYZMEM. DZIĘKI SYSTEMATYCZNEJ REHABILITACJI MA SZANSĘ PÓIŚĆ NA WŁASNYCH NÓŻKACH. DLATEGO BARDZO PROSIMY CIĘ O PRZEKAZANIE 1% KRS 0000037904. CEL SZCZEGÓŁOWY 23810 AMELKA ZAPAŁA.

W imieniu Amelki bardzo dziękujemy!!!



Wodzenie niedźwiedzia w Świbiu i Dąbrówce

Tradycji stało się zadość! Jak co roku w ostatki we wsiach Świbia oraz Dąbrówka odprawione zostało „wodzenie niedźwiedzia”, czyli huczne pożegnanie okresu karnawałowego!

W sobotę, 26 lutego 2022 ulicami obu miejscowości przeszły orszaki barwnie poprzebieranych wesołych chłopców z obowiązkową obecnością „miśka” – głównego bohatera „wodzenia niedźwiedzia, czyli inaczej berów”. Korowód, zgodnie ze zwyczajem, odwiedził mieszkańców wsi od drzwi do drzwi. Przebierańcy zapraszali gospodynie domostw do tańca z niedźwiedziem, co według tradycji, ma przynieść szczęście na

cały rok. Płatali też różne figle, w postaci wystawiania prześmiewczych mandatów, które w rzeczywistości są zaproszeniem na wieczorną zabawę ostatkową.

Bery, nazywane również „wodzeniem niedźwiedzia”, obchodzone są już od niepamiętnych czasów. Jak wspomniała w programie TVP Katowice „Dej pozór” Małgorzata Jendrysik, sołtys Świbia oraz organizatorka zabawy, odprawy wodzenia niedźwiedzia przetrwały stan wojenny oraz czas pandemii. Pani sołtys osobiście dba o kultywowanie tejże tradycji: już w tłusty czwartek, w swoim własnym domu, prowadzi narady z lokalnymi kawalerami, odnośnie podziału ról w orszaku. Sama również szyje i dba o kostiumy, które w ostatnią sobotę karnawału noszą uczestnicy berów.

Wedle tradycji, niedźwiedzia wodzą tylko kawalerowie. Żonaci, niestety odpadają. Razem z przebierańcami chodzi orkiestra, dlatego już z daleka widać i słychać na wsi wesołą gromadę. Wśród uczestników pochodu obowiązkowo być musi niedźwiedź – przyczyna całego zamieszania (najlepiej w słomianym stroju, choć i futrzane przebranie uchodzi drapieżnikowi!), ale także para młoda, bocian, Czerwony Kapturek, myśliwy, policjant, strażak, camela, czyli wielbłąd, towarzyszący mu Abdul i wielu, wielu innych „cudaków”. Chłopcy są radośni, pełni werwy do płatania figli. Karnawał kończą z przytupem!

Zaangażowanie oraz energia świbskiej społeczności w podtrzymaniu tego zwyczaju na przestrzeni lat zaraziły wiele innych



Wesoły orszak przebierańców przeszedł ulicami Świbia

lokalnych społeczności, stąd właśnie od kilku lat Koło Gospodyń Wiejskich „Wesołe Babeczki” wraz

z sołtysiem Dąbrówki odprawiają go na terenie własnej miejscowości.

Szymon Sobota

GOK w Wielowsi bardzo kulturalny!

Jest nam niezmiernie miło poinformować, że Gminny Ośrodek Kultury w Wielowsi został beneficjentem grantu w konkursie realizowanym w ramach projektu systemowego pn. „Konwersja cyfrowa domów kultury”, uruchomionego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa.

Tytuł projektu to „Kulturalna wielohybrydowa konwersja Gminnego Ośrodka Kultury w Wielowsi”.

– W klasyfikacji konkursowej zajęliśmy 86. miejsce, zdobywając

87,5 pkt., co świadczy o naszym sukcesie. Tym bardziej, że jest to pierwszy tak duży projekt, w którym startowaliśmy. Nasz wniosek nie zawierał błędów merytorycznych, ani formalnych – informuje Kornelia Galbierz, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Wielowsi.

Projekt ma na celu przeniesienie działań kulturalnych ośrodka kultury do świata mediów cyfrowych. Cel główny to zaistnieć w ogólnodostępnej przestrzeni Internetu. Przeniesienie działań w cyberprze-

strzeń jest ważne, szczególnie ze względu na panujący czas pandemii. Związane z tym ograniczenia wpływają destrukcyjnie na rozwój kultury. Dzięki nowym technologiom GOK w Wielowsi umożliwi odbiorcom udział w różnych projektach kulturalnych bezpośrednio z domu. Wielowieś jest gminą oddaloną od miasta. Na co dzień mieszkańcy nie mają możliwości kontaktu z „szeroką kulturą”. Podejmowane do tej pory działania integrujące społeczność lokalną w obecnym czasie zostały mocno ograniczone. Zatem wejście w sferę online wydaje się być idealnym

rozwiązaniem. Planowany jest szereg działań i przedsięwzięć, które rozbudują ofertę kulturalną gminy, m.in. transmisje na żywo, relacje z działań kulturalnych w formie filmów.

A wszystko to będzie możliwe dzięki udziałowi pracowników, współpracowników i wolontariuszy Gminnego Ośrodka Kultury w Wielowsi w szkoleniach umożliwiających zdobycie nowych kompetencji cyfrowych. Kwalifikacje te pomogą w stworzeniu wielokierunkowej – wielohybrydowej oferty kulturalnej dla mieszkańców tej gminy.

Co ważne, dodatkowo oferta

będzie dostępna również dla osób ze szczególnymi potrzebami. – Zadbamy również o ważną sferę działania wirtualnego. Powstanie strona internetowa Gminnego Ośrodka Kultury, która zapewni dostęp do bieżących aktualności wydarzeń kulturalnych, również osobom wykluczonym ze względu na wiek, niepełnosprawności itd. – dodaje Kornelia Galbierz.

Planujemy ożywić funkcjonowanie naszego kanału YouTube, strony www.facebook.com/GOKWielowies/.

(oprac. MFR)

Pracownia nowoczesnych technologii

Dzieci i młodzież z Wielowsi mogą już korzystać z pracowni nowoczesnych technologii. Sprzęt został zakupiony dzięki projektowi Gminnej Biblioteki Publicznej w Wielowsi nagrodzonemu w dobrosąsiedzkim programie „WzMOcNij swoje otoczenie”, organizowanym przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne.

Robotyka i automatyka to jedne z najszybciej rozwijających się



Foto: archiwum gminy Wielowieś

dziedzin współczesnej nauki. Aby nadążyć za ciągle zmieniającą się rzeczywistością cyfrowego świata,

Gminna Biblioteka Publiczna w Wielowsi zakupiła roboty, laptop, tablety i materiały do prowadzenia

zajęć z użyciem najnowszych technologii. Projekt „Kuznia programistów” powstał, aby rozszerzyć ofertę edukacyjną oraz kulturalną placówki i przyciągnąć na zajęcia młode talenty zainteresowane nowymi technologiami, robotyką czy automatycznym sterowaniem. Dzięki pracowni dzieci i młodzież będą mogły poznawać cyfrową rzeczywistość, co wpłynie na rozwój ich kreatywności i innowacyjnego myślenia.

Program „WzMOcNij swoje otoczenie” to ogólnopolski program grantowy, realizowany przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne, skierowany jest do samorządów

i ich jednostek – np. przedszkoli, szkół, bibliotek, czy ośrodków pomocy społecznej, oraz do organizacji pozarządowych, które chcą wprowadzać ważne i długotrwałe zmiany w swoim otoczeniu w jednej z siedmiu następujących obszarów: aktywność fizyczna, bezpieczeństwo, edukacja, rozwój wspólnej przestrzeni publicznej, środowisko naturalne, zdrowie i inne inicjatywy mieszczące się w celach programu. Dodatkowe informacje o programie można znaleźć na stronie <https://raport.pse.pl/pl/> oraz www.wzmocnijotoczenie.pl.

(oprac. MFR)

Album „Synagogi na Górnym Śląsku”

Pod koniec lutego br. światło dzienne ujrzała papierowa publikacja „Synagogi na Górnym Śląsku”. Katalog autorstwa Bożeny Kubit, Przemysława Nadolskiego oraz Jerzego Krzysztofa Kosa, dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, został wydany przez Dom Pamięci Żydów Górnośląskich Muzeum w Gliwicach.

Ta wyjątkowa publikacja jest dopełnieniem wystawy stałej „Żydzi na Górnym Śląsku”, która została zrealizowana w 2018 r. jako unikatowa narracja wizualna, przedstawiająca historię górnośląskich Żydów. Opracowanie zawiera opisy oraz ilustracje kilkudziesięciu śląskich synagog, które

znajdowały się w 44 miejscowościach na terenie województwa, wliczając w to obiekty położone w miastach i wsiach powiatu gliwickiego: Toszku, Sośnicowicach oraz Wielowsi.

Album obecnie nie jest dostępny w sprzedaży, jednakże można zapoznać się z jego treścią

za darmo w formie elektronicznej, pobierając go z linku poniżej: <https://skarbnica.muzeum.gliwice.pl/projekty/synagogi/>. Polecamy!

(SzS)

Okładka polecanej książki



Szkoła fechtunku w wielowiejskim GOKu

Szpadę w dłoń! Z początkiem grudnia – w każdą środę – w Gminnym Ośrodku Kultury w Wielowiesi odbywają się zajęcia szermiercze dla najmłodszych, prowadzone przez zdobywcę poczwórnej korony Mistrzostw Polski – Mateusza Nycza oraz Annę Nycz, trenerkę szermierki z kilkunastoletnim doświadczeniem oraz autorką książki dla dzieci o fechtunku.

Sportowy duet od dawna wychodzi z inicjatywami szkolenia dzieci tej dystyngowanej dyscypliny. Kiedy propozycja organizacji zajęć trafiła do dyrektora wielowiejskiego GOKu – Korneli Galbierz – ta bez wahania zdecydowała się na współpracę. – Jako dyrektor placówki, jestem otwarta na wszelkiego typu inicjatywy ludzi z pasją. Uważam, że ludzie kochający to, co robią potrafią zarazić swoją pasją innych. Moim największym marzeniem jest skupienie wokół Gminnego Ośrodka Kultury w Wielowiesi właśnie takich ludzi, którzy kochają to co, robią – gdyż przy ich udziale będziemy w stanie osiągnąć profesjonalizm w działaniu. A jeśli mam do czynienia z samymi mistrzami w swojej dziedzinie,

nie zastanawiałam się ani chwili – mówi Kornelia Galbierz.

Organizacja treningów szermierki w tak małej miejscowości nie należała do łatwego przedsięwzięcia. Pozyskanie odbiorców oferty w skromnej, gminnej społeczności liczył się z ogromem pracy. Dzięki wspólnym działaniom Gminnego Ośrodka Kultury oraz instruktorów w promocji wydarzenia m.in. poprzez portale społecznościowe, udało uformować się najmłodszą grupę adeptów szermierki. Trud na szczęście się opłacił, gdyż zainteresowanie zajęciami przerosło oczekiwania organizatorów, którzy z czasem założyli drugą grupę dla nieco starszych dzieci.

– W swojej działalności jestem nastawiona na tworzenie oferty

właśnie dla tej grupy odbiorców. Uważam, że budowanie pozycji Gminnego Ośrodka Kultury otwartego dla społeczności lokalnej powinno zaczynać się właśnie u najmłodszych. To u nich należy zaszczepiać więź obcowania z kulturą, również z kulturą sportową. Będą oni w przyszłości odbiorcami naszej oferty – wspomina dyrektorka ośrodka.

Zajęcia fechtunku przynoszą ćwiczącym ją milusińskim całą gamę korzyści. Poprzez kontakt ze szpadą dzieci rozwijają koordynację ruchową, prawidłową postawę ciała, kształtują kondycję, uczą się zasad zdrowej rywalizacji, a przede wszystkim, nawiązują kontakty międzyludzkie, które w dobie pandemii i obostrzeń sanitarnych warto pielęgnować.



Bezpieczne lekcje fechtunku w sali wielowiejskiego ośrodka kultury. Foto: archiwum GOK Wielowieś

Oprócz fachowej nauki podstawowych technik szermierczych, ważny jest też pierwiastek zabawy. Dzieciom już od pierwszych zajęć niezwykłą frajdę sprawia możliwość ćwiczeń w profesjonalnych strojach.

Obecnie w ścianach GOKu odbywają się ćwiczenia dla dzieci w wieku od trzech do siedmiu lat,

jednak Gminny Ośrodek Kultury w Wielowiesi nie planuje na tym poprzestać. Kornelia Galbierz wspomina o planach otworzenia grup dla młodzieży oraz dorosłych w niedalekiej przyszłości. Trzymamy kciuki!

Szymon Sobota ■

Ruch to zdrowie

Teren powiatu gliwickiego sprzyja różnym aktywnościom fizycznym. Można u nas swobodnie biegać, chodzić z kijkami nordic walking, pływać, morsować, biegać na nartach biegówkach, jeździć konno, rowerem lub hulajnogą przemierzać teren powiatu, grać w piłkę nożną, czy uprawiać inne dyscypliny sportu i rekreacji m.in. w licznych klubach sportowych, ośrodkach sportu, czy basenach itd. Wciąż popularne są joga, zumba i aerobik. Każdy znajdzie coś dla siebie!

Dwuletnie zmagania z epidemią koronawirusa, kwarantanny, izolacje, zdalne nauczanie spowodowały, że ruszamy się mniej, na brak ruchu cierpi zwłaszcza spora część dzieci i młodzieży szkolnej. Tymczasem brak ruchu i słońca ma wpływ na nasze samopoczucie, rozwój chorób, z obniżeniem nastroju włącznie. Już starożytni Grecy i Rzymianie uważali, że równowaga między umysłem i ciałem jest niezwykle istotna. Młodych ludzi należy bowiem kształcić w rozwoju nauk ścisłych i humanistycznych, ale także w sprawności fizycznej. Cóż, kiedy zdalne lekcje wychowania fizycznego wyglądały bardzo różnie, gimnastyka przed monitorem komputera to jednak nie jest najlepsza forma ćwiczeń.

Dlatego polecamy jakikolwiek ruch na świeżym powietrzu, każdy wysiłek fizyczny zaprocentuje lepszą kondycją i samopoczuciem. Jeszcze kilkanaście lat temu dzieciaki spędzały czas nie przed komputerami, monitorami telefonów czy przed ekranem telewizora, ale na dworze, robiąc fikołki na trzepak, grając w gumę, klasy, paletki, podchody, szukanego, czy inne gry podwórkowe. Było wesoło, grupowe zabawy dawały mnóstwo radości, uczyły rywalizacji fair play. Wygrany się nie wywyższał, a przegrany wiedział, że w kolejnej grze z pewnością lepiej mu się powiedzie. Ważny był ruch, wspólnie



Rowerowa wycieczka, rowerowym szlakiem... tuż nad... wodnym szlakiem, jakim jest Kanał Gliwicki. Foto: MFR

spędzony czas, kiedy nawiązywały się znajomości i przyjaźnie. Kiedyś było jakby lepiej, można by z nostalgia westchnąć. Każdy jednak czas ma swoje aktywności fizyczne i swoje sposoby na spędzanie czasu. Na szczęście i dziś ludzie skrzykują się w grupy, by wspólnie morsować, biegać, jeździć na rowerze, czy chodzić na spacer. Bo ludzie są istotami stadnymi, a ruch wpisany jest w naszą naturę.

Powiat gliwicki jest naprawdę piękny. Mnóstwo tu pól, lasów i łąk zielonych, dróg i bezdroży idealnych do uprawiania sportów i rekreacyjnych wycieczek. Niechaj więc z wiosną nie zabraknie nam chęci do ruchu, jakikolwiek by nie był, z pewnością da nam lepsze samopoczucie, zgrabniejszą sylwetkę i zdrowie.

(MFR) ■

Otyliada w Wodniku

Oj co to była za noc.... W basenie Wodnik w Paniówkach po raz drugi odbyła się Otyliada – Nocny Maraton Pływacki. W przedsięwzięciu wzięło udział niespełna 60 osób.

Wszyscy Ci uczestnicy przepłynęli w sumie 343 km i 25m !!! Najdłuższy dystans pokonał **Tomasz Samiński** – 20 km i 200 m, niewiele mniej bo 20 km i 50 m pokonał, zarazem najstarszy uczestnik Otyliady, **Andrzej Kuzaj-Mańko**. Panowie pływali praktycznie bez przerwy 11 godzin. Na trzecim stopniu podium uplasował się **Krzysztof Mędrak** z wynikiem 17 km i 500 m.

Oprócz najlepszych zawodników wyłoniona została najliczniejsza rodzina. Tytuł ten otrzymała **rodzina Zaczyków** w składzie: **Andrzej, Hanna, Maja i Wojciech**, który był najmłodszym zawodnikiem wśród chłopców. Natomiast najmłodszą zawodniczką była **Karolina Macha**. Każdy uczestnik otrzymał czepek i poczęstunek oraz pamiątkowy dyplom wraz z dukatem Otyliady, najmłodszy dodatkowo maskotkę foczkę, zaś najlepsi medale. Puchar ufundowany przez Marszałka Województwa Śląskiego powędrował do najlepszego zawodnika.

Wolontariuszami i sędziami w większości byli uczniowie ZSP Chudów i ZSP Paniówki, rodzice przygotowali pyszne ciasta w bufecie, nauczyciele wychowania fizycznego ZSP Chudów i ZSP Paniówki przygotowali uczestników do zawodów.

Jednym słowem – popłynęli!

(KK) ■



Swoje ponad 3 km dorzucił także Leszek Żogała, wójt gminy Gieraltowice

Foto: Krzysztof Krzemiński

Niech żyją nam seniorzy!

Chciałoby się krzyknąć głośno po wizycie na jubileuszu Klubu Seniora 50+ w Pyskowicach. We wtorek, 8 lutego 2022 r. najpierw wspólną modlitwą podczas mszy świętej w kościele p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Pyskowicach, a później w czasie radosnej biesiady rocznicę 10-lecia swojej działalności uczcili członkowie Klubu Seniora 50+ w Pyskowicach. Było sentymentalnie, wspomnieniowo, smacznie, ale przede wszystkim radośnie.

Klub powstał dekadę temu z inicjatywy ks. Zbigniewa Wnękowicza, proboszcza parafii p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w południowej dzielnicy Pyskowic. To właśnie ksiądz proboszcz dostrzegł potrzeby ludzi starszych, często samotnych, zagubionych potrzebujących wsparcia, zainteresowania,

pomocy, ale przede wszystkim towarzysztwa bratnich dusz. Bo, jak mawia farorz, „najgorsza jest samotność”. Dlatego dziesięć lat temu postanowił, wraz z grupą aktywnych osób o wielkich sercach, stworzyć miejsce dla seniorów. I tak 4 lutego 2012 roku powstał Klub Seniora 50+, którego pierwszym i do tej pory urzędującym, niezwykle zaangażowanym i aktywnym prezesem zarządu został Józef Rubin. Seniorzy najpierw spotykali się w świetlicy socjoterapeutycznej przy ul. Oświęcimskiej, by następnie przenieść się do nowo wybudowanej siedziby naprzeciwko kościoła przy ul. ks. Jo-

hannesa Chrząszcza. W czasie 10-lecia istnienia klubu odbyło się bardzo wiele spotkań z przedstawicielami urzędów, PCPR w Gliwicach, z prawnikami, lekarzami itd., którzy doradzali seniorom jak zdrowo się odżywiać, jak się leczyć, jak sporządzić odpowiednie dokumenty np. testament, jak poprawnie wypełnić wnioski np. o dofinansowanie z PFRON-u itd. Seniorzy brali udział w ciekawych wydarzeniach, wyjeżdżali na wycieczki, pielgrzymki itd. To był naprawdę aktywny, wartościowy czas. Nawiązały się silne przyjaźnie, wartościowe znajomości. Nikt z członków nie czuł

się samotny. I choć pandemia koronawirusa wyhamowała działalność klubu, klubowicze nadal trzymają się razem.

– Na początku mieliśmy pięćdziesięciu członków, później było ich ponad siedemdziesięciu. Do innego świata odeszło dwanaście osób spośród nas, kilkoro w czasie epidemii. Wielu nadal choruje, zмага się z powikłaniami, ale nie dajemy się. Nadal działamy i jesteśmy pełni wiary, że jeszcze będzie normalnie – mówił Józef Rubin, prezes zarządu Klubu Seniora 50+ w Pyskowicach.

Na obchodach jubileuszu oprócz członków klubu stawili się:



Adam Wójcik, burmistrz Pyskowic, Waław Kęska, były burmistrz Pyskowic, Krzysztof Łapucha, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Pyskowicach i Henryk Sibiela, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu w Pyskowicach. Okolicznościowy list do jubilatów wystosował również Waldemar Dombek, starosta gliwicki w imieniu Samorządu Powiatu Gliwickiego. Wszystkim członkom klubu oraz zarządowi serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych tak wspaniałych jubileuszy!

(MFR) ■

Foto: MFR



Myśli niepoświęcone Grzegorza Brozka

Prezentujemy kilka następnych tzw. „złoty myśli” Grzegorza Brozka, gitarzysty, amatora, który od wielu lat para się pisaniem wierszy, tekstów piosenek i kompozycją. Wielokrotnie występował w programach autorskich w różnych miejscach Górnego Śląska, a także w audycjach radiowych m.in. w Radiu Katowice. Pan Grzegorz przedstawia się naszym Czytelnikom następująco: Jam Dziaders Grzesiek, tylko proszę bez uśmieszek! Jo Dziaders Grisa, co zowdy namjisz, czyli humor starzyka o mianie Gregory.

Potrzeba całego życia, aby nauczyć się żyć!

Im głupsza jest trzoda, tym trudniej jest być pasterzem!

Świeca może jedynie na krótko oddalić od nas ciemność!

Miłość jak śmierć, zawsze ma pierwszeństwo!

Bądź zawsze uroczy dla swoich wrogów – nic ich bardziej nie zezłości!

Na to człowiek przecież żyje, aby zrywać kwiaty rozkoszy!

Świat jest pełen wilków, które uskarżają się na rogi owiec!

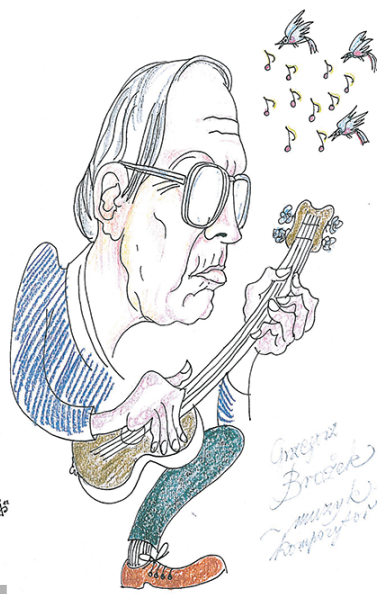
Miłość jest zawsze ślepa, ale małżeństwo przyuraca jej wzrok!

W sztuce potrzeba zawsze celować znacznie wyżej, aniżeli się trafi!

Ten kto nikogo nie kocha, sam niczyjej nie zazna miłości!

Adwokat dręczy sakiewkę, lekarz ciało, zaś teolog duszę!

Trzeba iść przez życie tak cicho, żeby zły los nas nie zauważył!



Rys. Marek Judycki

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

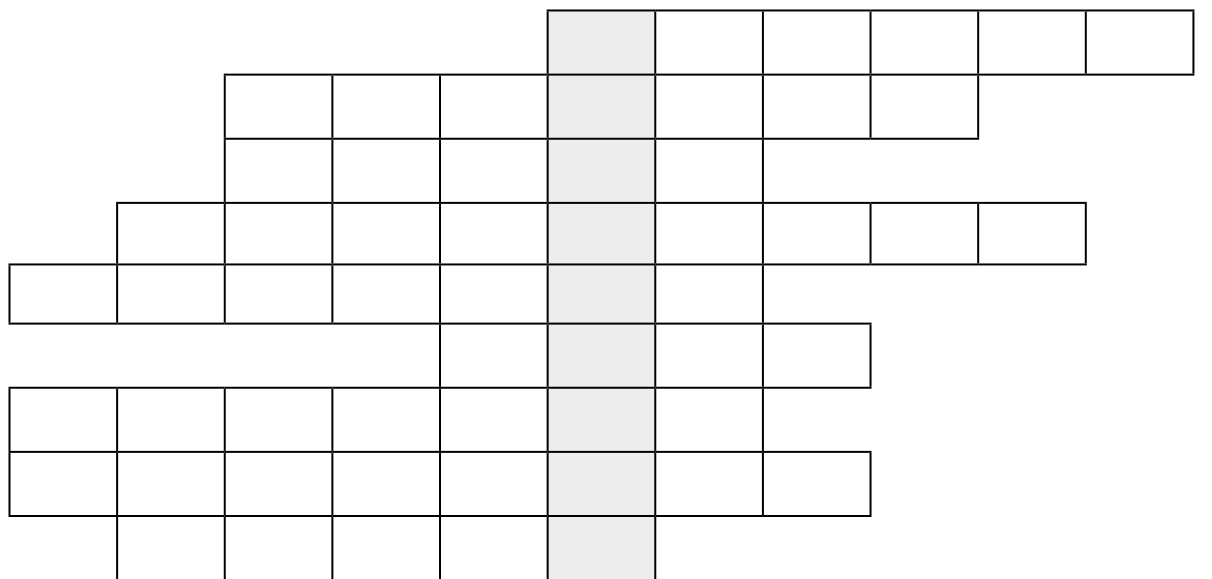
Szanowni Sympatycy naszych krzyżówek, na Państwa specjalne życzenia, wracamy do Was z łamigłówką. Poprawne hasło krzyżówki z listopadowego numeru WPG brzmi ALPAKI. A jakie jest hasło tej zagadki? Zachęcamy do jej rozwiązania.

Pytania do krzyżówki:

1. Pora roku, daje radość, budzi do życia.
2. Klub... 50+ w Pyskowicach
3. Mieszka tam autorka kanału na YouTube pt. „Pierogi z kimchi”
4. Podstępna choroba wywołana przez kleszcze
5. za Zasługi dla Województwa Śląskiego
6. Ofiarują je ludzie dobrego serca

7. Nasz wschodni sąsiad
8. Wydano o nich ostatnio album, inaczej żydowskie domy modlitwy lub bożnice
9. Bardzo potrzebują jej ofiary wojny

(Opr. MFR) ■



WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

Redaktor naczelna: Magdalena Fiszer-Rebisz.

Zespół: Piotr Szotysek, Karolina Orłoś, Szymon Sobota. Współpraca: Ewa Pieszka, Skład: Fabryka Pomysłów PR.

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, tel. 32 332 66 53.

email: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów.

Przekazanie tekstów i zdjęć do redakcji jest równoznaczne z udzieleniem wydawcy licencji niewyłącznej na ich druk i prezentację w internecie.

Druk: POLSKA PRESS sp. z o.o. Drukarnia Sosnowiec. Nakład 8.000 egzemplarzy.



Wiadomości
POWIATU GLIWICKIEGO